



BIULETYN

informacyjny

STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW LEŚNICTWA I DRZEWNICTWA
ZARZĄDU ODDZIAŁU W KROŚNIE

Nr 9 grudzień 2010

Rocznik

Egzemplarz bezpłatny



Spis treści

- 3** Informacje z posiedzeń ZO SITLiD w Krośnie
- 5** Członkowie Oddziału SITLiD w Krośnie
- 6** Sprawozdanie finansowe ZO SITLiD w Krośnie
- 8** V Jubileuszowe Regionalne Zawody Drwali
- 11** Leśne Fotografie 2009 w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej
- 12** „Z dziejów Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej”
- 13** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Jarosław
- 16** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Lubaczów
- 17** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Tuszyma
- 19** I Mistrzostwa w wędkarstwie spławikowo-gruntowym
- 20** „Zakłète w drewnie” - amatorskie zawody drwali
- 22** Etap regionalny konkursu „Mój las”
- 24** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Kolbuszowa i Głogów
- 26** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Lubaczów
- 29** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Cisna
- 30** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Lutowiska
- 32** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Narol
- 33** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Oleszyce
- 37** Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego pracowników Nadleśnictwa Mielec

Szanowni Czytelnicy,

Stało się już tradycją wydawanie Biuletynu Informacyjnego ZO SITLiD w Krośnie, w którym publikowane są materiały przybliżające i przedstawiające działalność Stowarzyszenia na wszystkich poziomach organizacyjnych. Dobiegający końca rok 2010 obfitował w wiele podejmowanych przedsięwzięć statutowych. Kontynuowaliśmy organizowanie imprez sztandarowych dla naszego oddziału. Uczestniczyliśmy w nowych przedsięwzięciach – zawody wędkarskie na Solinie i festyn „Zakłète w drewnie” w skansenie w Sanoku. Nasze statutowe zadania oraz wytyczne wynikające z Uchwał Zjazdu Delegatów Oddziału realizujemy bardzo dobrze. Uważam, że możemy być zadowoleni z dokonań w 2010 roku.

Korzystając z okazji chciałbym osobiście podziękować za zaangażowanie i wkład pracy wszystkim członkom Oddziału SITLiD w Krośnie. Równocześnie mam nadzieję, że w 2011 roku nie zabraknie Nam sił i chęci do efektywnej pracy społecznej na rzecz Naszej Organizacji i polskich Lasów.

W Nowym Roku 2011 wszystkim członkom SITLiD-u i sympatykom składam serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i zawodowym oraz spełnienia Waszych marzeń.

Zenon Szkamruk

Przewodniczący ZO SITLiD w Krośnie



Wydawca: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa Zarząd Oddziału w Krośnie

Adres: ZO SITLiD w Krośnie, ul. Bieszczadzka 2, 38-400 Krosno, tel. (013) 43 644 51, fax (013) 43 643 01

Zespół wydawniczy: Tomasz Najbar (RDLP Krosno), Bartłomiej Peret (N-ctwo Kolbuszowa), Roman Januszczak (N-ctwo Radymno).

Fotografie: Bartłomiej Peret, Robert Sobkowicz, Tomasz Najbar, Dominik Wikar, Tadeusz Łuszcz

Nakład: 700 egz.

Skład i druk: Zakład Poligraficzny 39-300 Mielec, ul. Korczaka 23, tel.: (017) 58 103 11, 58 103 12

Zespół wydawniczy nie ponosi odpowiedzialności za treść dostarczonych materiałów.

ISBN 83-88308-03-3

Na okładce: „Zakłète w drewnie” - twórca ludowy

Sprawozdanie syntetyczne z działalności Zarządu Oddziału SITLiD w Krośnie za okres 01.01.2010 do 31.12.2010.

Informacje z posiedzeń ZO SITLiD w Krośnie

Najważniejsze informacje oraz uchwały przyjęte na posiedzeniu w dniu 4 marca 2010 r.

1. Analiza sprawozdania finansowego za 2009 r. – stan funduszu na dzień 31.12.2009 r. wynosił 86,1 tys. zł i był wyższy w stosunku do roku ubiegłego o ok. 9 tys. zł. w związku z większymi niż planowane wpływami ze składek członkowskich (zwiększenie liczby członków z 556 do 604) oraz niższymi niż planowane kosztami turnieju piłki siatkowej i zawodów drwali.

2. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 2010r.

3. Omówienie planu pracy na 2010 r., w którym oprócz organizacji dwóch głównych imprez tj. turnieju piłki siatkowej i zawodów drwali zarząd włączy się w organizację konkursów (fotograficznego i ekologicznego) oraz zawodów (narciarskich, wędkarskich i strzeleckich) poprzez ufundowanie nagród. Oprócz tego nasi przedstawiciele uczestniczyć będą w Krajowym Zjeździe Delegatów SITLiD, w pracach ZG SITLiD, Rady FSNT NOT w Rzeszowie, a także

Rady Doradczej przy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

4. Przedstawienie spraw związanych z organizacją VIII Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego ZO SITLiD w Krośnie, który odbędzie się w dniu 24 kwietnia na terenie Nadleśnictwa Sieniawa.

5. Omówienie spraw związanych z organizacją I Mistrzostw RDLP w Krośnie w wędkarstwie spławikowo-gruntowym, których współorganizatorem

jest Koło Zakładowe SITLiD przy N-ctwie Lutowskiego. Termin zawodów 12.06.2010 r. Lokalizacja – Chrewt, Olchowiec (Zalew Soliński).

6. Przyjęcie uchwały o reaktywowaniu Koła Zakładowego przy Nadleśnictwie Brzozów, do którego wstąpiło 19 osób.

7. Przyjęcie w poczet członków 1 osoby do Koła Środowiskowego przy Starostwie Lubaczowskim.

Najważniejsze informacje oraz uchwały przyjęte na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2010 r.

1. Informacja z posiedzenia Zarządu Głównego z dnia 07.04.2010 r.

- informacja na temat planowanego Krajowego Zjazdu Delegatów w RDLP Zielona Góra;

- sprawozdanie finansowe za 2009 r.;

- preliminarz finansowy na 2010 r.

2. Informacja z XXI Krajowego Zjazdu Delegatów.

Zarząd składa się obecnie z 40 członków przy czym liczniejsze oddziały (w tym krośnieński) są reprezentowane przez 2 członków. Przewodniczącym Zarządu Głównego pozostał prof. Piotr Paschalis-Jakubowicz. Nasz oddział reprezentują Kol.

Zenon Szkamruk i Roman Januszcak. Następny zjazd odbędzie się na naszym terenie.

3. Podsumowanie Turnieju Siatkówki o Puchar Przewodniczącego ZO SITLiD w Krośnie, który odbył się w dniu 24 kwietnia na terenie Nadleśnictwa Sieniawa.

4. Informacja z III Mistrzostw Polski Leśników - Cetniewo 2010. Mistrzostwo zdobyła reprezentacja naszej dyrekcji. Duża w tym zasługa organizowanych rokrocznie na naszym terenie turniejów piłki siatkowej o Puchar Przewodniczącego ZO SITLiD w Krośnie.

5. Informacja z I Mistrzostw RDLP w Kro-

śnie w wędkarstwie spławikowo-gruntowym, których współorganizatorem było Koło Zakładowe SITLiD przy N-ctwie Lutowskiego. Zawody odbyły się w dniu 12.06.2010 r. w Olchowcu nad Zalewem Solińskim, a zakończenie w miejscowości Rajskie. Impreza skierowana była do pracowników RDLP Krosno. Wpisowe dla członków SITLiD było niższe. W zawodach uczestniczyło 30 zawodników z 14 Nadleśnictw RDLP w Krośnie.

6. Przyjęcie uchwały o odrestaurowaniu nagrobka Emila Hołowickiego na cmentarzu we Lwowie. Na ten cel przeznaczono kwotę 1 000 zł.

7. Podjęcie uchwa-

ły o włączeniu się w organizację imprezy w Sanku na skansenie, której organizatorem jest Urząd Marszałkowski. Przeprowadzenie konkurencji zabawowo-edukacyjnych np. przerzynka kłody piłą ręczną, rzut wałkiem na odległość, układanie puzzli z krążków drewna drzew leśnych, zabawy planszowe itp.

8. Przyjęcie nowych członków: 4 osób do Koła Zakładowego przy N-ctwie Baligród, 3 osób do KZ przy N-ctwie Lesko, 2 osób do KZ przy N-ctwie Brzozów oraz po 1 osobie do Koła przy Nadleśnictwie Krasieczyn i Tuszym.

Najważniejsze informacje oraz uchwały przyjęte na posiedzeniu w dniu listopada 2010 r.

1. Podsumowanie Regionalnych Zawodów Drwali. Poziom zawodów był bardzo wysoki – aż 11 zawodników uzyskało powyżej 1000 punktów. Poziom organizacji zawodów oceniono jako perfekcyjny – na pochwałę zasługują kol. z Nadleśnictwa Narol, którzy bardzo zaangażowali się w organizację tej imprezy. Głównym sponsorem była firma Husqvarna, drugą nagrodę ufundował STIHL a trzecią Dyrektor RDLP w Krośnie. Dodatkowo za trzy pierwsze miejsca nagrody ufundowała firma MAKITA. Nagrody ufundowali również: Henryk Grzyb - Zakład Produkcji Drzewnej, Zakład Obsługi Leśnictwa w Tarnobrzegu, Starosta Lubaczowski i ZO SITLiD w Krośnie.

2. Informacja z imprezy pt. „Zakłete w drewnie, zorganizowanej na skansenie w Sanoku”. Za organizację imprezy na konto ZO SITLiD w Krośnie wpłynęła kwota 5000 zł. Obsługiwaliśmy kilka konkurencji, m. in. drewniane puzzle, gry łowieckie, planszowe, cięcie kłody piłą ręczną, konkurencję z ciężarkami. Oprócz tego odbywał się pokaz pracy pilarką, podczas której drwal wyrzeźbił ławkę i doniczkę.

3. Przygotowanie materiałów do biuletynu informacyjnego.

4. Informacja o wyroku, który zapadł w sprawie przeciwko byłemu Kierownikowi Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego SITLiD w Krośnie - Włodzimierzowi Habra-

towi. W związku z tym W. Habrat wpłacił na konto ZO SITLiD w Krośnie kwotę 11.167,40 zł w tym (6.494,00 zł – kwotę wyni-

kającą z wyroku, 2.494,00 zł – odsetki, 2.159,40 zł – koszty sądowe).

5. Przyjęcie uchwały o przekazaniu do biu-

ra prawnego „Kontrakt” sprawy przeciwko kolejnemu kierownikowi ośrodka - Stanisławowi Kielbińskiemu, celem odzyskania należności związanych z 2% odpisem z przychodu działalności szkoleniowej Ośrodka Szkoleniowo - Wypoczynkowego SITLiD w Krośnie.

6. Podjęcie uchwały o wsparciu wydania książki Zygmunta Rygla – „Z dziejów Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej” poprzez zakup 200 egzemplarzy do celów edukacyjnych i promocyjnych, w tym po 5 szt. dla kół.

7. Ustalenie wstępne miejsca przyszłorocznego turnieju piłki siatkowej – N-ctwo Tuszyna, sala w Mielcu.

8. Dofinansowanie wyjazdów zawodowych w Kołach Zakładowych: Tuszyna – 1.400 zł (7 członków), Kolbuszowa – 1.600 zł (8 członków), Jarosław – 1.800 zł (9 członków), Mielec – 3.400 zł (17 członków), Lubaczów – 2.200 zł (11 członków), Krosno – 800 zł (4 członków), Narol – 200 zł (1 członek), Ciszna 1.888,50 zł (11 członków), Lutowska – 3.582 zł (18 członków), Oleszyce – 1.600 zł (8 członków), oraz Koło Środowiskowe Lubaczów – 303 zł (3 członków).

9. Przyjęcie nowych członków: 14 osób do Koła Zakładowego przy N-ctwie Mielec, 2 osób do KZ przy N-ctwie Lutowska, oraz po 1 osobie do KZ przy BULiGL i KŚ przy Starostwie Lubaczowskim.

Tomasz Najbar



Liczba członków oddziału SITLiD w Krośnie wg stanu na dzień 1.01.2010 r.

Lp.	Koło Zakładowe	inżynierowie	technicy	pozostali	ogółem	emeryci	studenci i uczniowie	kobiety	osoby w wieku do lat 40
1.	Baligród	8	12	0	20	0	0	0	4
2.	Bircza	8	18	0	26	0	0	0	7
3.	Brzozów	7	12	0	19	0	0	1	4
4.	Cisna	9	8	8	25	0	0	9	12
5.	Dukla	5	1	0	6	0	0	1	2
6.	Dynów	4	5	0	9	0	0	0	5
7.	Głogów Młp.	11	17	0	28	0	0	1	8
8.	Jarosław	8	16	0	24	0	0	0	7
9.	Kańczuga	6	9	0	15	0	0	0	2
10.	Kolbuszowa	12	13	0	25	0	0	1	15
11.	Kołaczyce	2	14	0	16	0	0	0	3
12.	Komańcza	15	15	0	30	0	0	2	14
13.	Krasieczyn	4	6	0	10	0	0	0	2
14.	Lesko	7	5	0	12	0	0	3	8
15.	Leżajsk	11	14	0	25	0	0	1	5
16.	Lubaczów	11	19	0	30	0	0	3	10
17.	Lutowiska	18	23	0	41	1	0	1	14
18.	Mielec	5	5	0	10	0	0	1	5
19.	Narol	13	21	0	34	0	0	1	14
20.	Oleszyce	9	12	0	21	0	0	1	8
21.	Rymanów	7	6	0	13	0	0	2	2
22.	Sieniawa	8	22	0	30	0	0	1	8
23.	Strzyżów	17	7	0	24	0	0	0	6
24.	Stuposiany	7	5	4	16	0	0	2	4
25.	Tuszyna	6	6	0	12	0	0	2	4
26.	Ustrzyki Dolne	8	16	2	26	0	0	4	5
27.	Wetlina	5	4	0	9	0	0	1	4
28.	BULiGL Przemyśl	6	1	0	7	0	0	0	2
29.	RDLP Krosno	20	1	12	33	0	0	13	5
30.	Starostwo Lubacz.	4	4	0	8	0	0	0	6
	Razem	261	317	26	604	1	0	51	195

Tomasz Najbar

Dochody i Wydatki Działalności Statutowej SITLID Oddział Krosno za okres od 1 stycznia do 6 grudnia 2010 roku

L.p.	Wyszczególnienie	Przychody	Rozchody	Koszty	Razem przek.skt.	Dotacje
1	Składki członkowskie z Nadleśnictw	52 328,00				
2	Składki przekazane do ZG SITLID za XII/2009		3 133,73		18 758,13	
3	Składki przekazane do ZG SITLID za 2010r.		15 624,40			
4	Odsetki od lokat	2 868,45				
5	Zakład Usług Leśnych - Piętowski Robert - darowizna na cele statutowe	5 000,00				
6	Turniej siatkówki - wpłaty	5 980,00				
7	„EWEX” Pietras Andrzej, FK 47/2010, 49/2010 - koszulki, torby, nadruki		2 608,97	2 608,97		
8	ZYTEX Sklep, FK 000115/001/10/SP		228,48	228,48		
9	FHU ALFA T.K. Zacharczyk, FV 34/2010/06 - Puchary		408,11	408,11		
10	REKMAL FK 254/10 -Puchary		975,15	975,15		
11	UMKS SPARTAKUS, R-k 1/2010 - organizacja i sędziowanie Turnieju Piłki Siatkowej		1 000,00	1 000,00		
12	GASTRONOMIA Teresa Szynal, FV 16/2010 -posiłki		6 980,00	6 980,00		
13	Zawody drwali - wpłaty	4 200,00				
14	ARiMR O/Rzeszów - dofinansowanie do zawodów drwali	500,00				
15	LUZBAN Sitek, Krzych, Dobrzański - udostępnienie powierzchni reklamowej	2 956,00				
16	LUZBAN Sitek, Krzych, Dobrzański FV 512/2010 - pilarka spalinowa, nagroda		2 956,00	2 956,00		
17	REKMAL FK 676/10 - przerobienie banera		30,50	30,50		
18	GS Samopomoc Chłopska Wytwórnia wód, FK 000703		129,81	129,81		
19	ZHU ELNAR Grzegorz Skibicki, FA/760/2010		503,87	503,87		
20	EMPIK Sp. z o. o. -FV 56/2010/s - nagroda w konkursie fotograficznym		129,00	129,00		
21	FH Krzysztof Guzik, FV 8/0/2010 - nagoda w zawodach narciarskich „Kiczera 2010”		134,70	134,70		
22	SITLiD ZG Warszawa, FA/2010/305 - Słowniki Leśników i Drzewiarzy		1 050,00	1 050,00		
23	Zakład Poligraficzny Mielec, FV 34/2010 - Biuletyn		1 500,00	1 500,00		
24	Dotacja do wyjazdu zawodowego - K.Ś. Starostwo Lubaczów		303,00			303,00
25	Dotacja do wyjazdu zawodowego - RDLP Krosno		800,00			800,00
26	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Tuszyn		1 400,00			1 400,00
27	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Kolbuszowa		1 600,00			1 600,00
28	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Jarosław		1 800,00			1 800,00

29	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Oleszyce		1 600,00			1 600,00
30	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Lubaczów		2 200,00			2 200,00
31	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Mielec		3 400,00			3 400,00
32	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Lutowiska		3 582,00			3 582,00
33	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Cisna		1 888,50			1 888,50
34	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Komańcza		1 351,00			1 351,00
35	Dotacja do wyjazdu zawodowego - Narol		200,00			200,00
36	Dofinansowanie do renowacji pomnika we Lwowie		1 000,00			1 000,00
37	P.H.U. Jędrus A. Marszałek, posiedzenia ZO SITLID w 2010r.		138,30	138,30		
38	SR Krosno - odpis KRS		30,00	30,00		
39	Umowy zlecenia		3 352,53	3 352,53		
40	SR Krosno - zaliczka na poczet sprawy I Ca 437/09		3 091,48	3 091,48		
41	Wpłaty - wyrok sądowy z 24.08.2010 - Habrat Włodzimierz - należność, odsetki oraz koszty sądowe	11 167,40				
42	Usługi Bankowe		176,00	176,00		
	RAZEM	84 999,85	65 305,53	25 422,90	18 758,13	21 124,50

Sporządził: Paweł Biernacki



V Jubileuszowe Regionalne Zawody Drwali



Zawody drwali w Narolu

Leśnicy z Narola 27 sierpnia 2010 roku gościli na swoim terenie zawodników biorących udział w rywalizacji o miano najlepszego drwala z Podkarpacia. W jubileuszowych już V Regionalnych Zawodach Drwali organizowanych przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w

Krośnie objętych honorowym patronatem Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie Edwarda Balwierczaka w szranki zaciętej rywalizacji stanęło 21 drwali.

Wczesnym rankiem komisja sędziowska zarejestrowała poszczególne osoby sprawdzając ich przygotowanie w niezbędny ekwipunek. Następnie wszyscy udali się na przygotowaną powierzchnię gdzie pod precyzyjnym

okiem sędziów ścieli wylosowane drzewo. Pozostałe konkurencje okrzesywanie, złożenie pilarki, przerzynka złożona i przerzynka na gruncie zostały rozegrane na Szkółce Leśnej w Łowczy. Poziom zawodów okazał się bardzo wyrównany, bo od 11 do 1 miejsca różnica punktów była stosunkowo nieduża i wynosiła jedynie 104 punkty, a różnica punktów na „pudle” wyniosła tylko 33 punkty.

Występ reprezentantów z poszczególnych Nadleśnictw na zawodach miał na celu promocję ciężkiej pracy drwali oraz upowszechnianie bezpieczeństwa pracy wśród tej grupy zawodowej. Efektem odpowiednich przygotowań do zawodów był wynik jaki uzyskali. Wielkim zwycięzcą V Regionalnych Zawodów Drwali został **Ryszard Staroń** z Nadleśnictwa Sieniawa, II miejsce zajął Leszek Bieleń z Nadleśnictwa Głogów, a III miejsce Łuc Jan z Nadleśnictwa Brzozów.

Wspólna rywalizacja nie mogła by się odbyć bez olbrzymiego wsparcia i zaangażowania sponsorów takich jak: Husqvarna, Stihl, Makita, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, Henryk Grzyb- Zakład Produkcji Drzewnej, Zakład Obsługi Leśnictwa w Tarnobrzegu, Starosta Lubaczowski i ZO SITLiD w Krośnie.

Tekst: Bartłomiej Peret
Foto: Robert Sobkowicz



Zestawienie wyników V Regionalnych Zawodów Drwali – 27.08.2010 r.

Lp.	Nadleśnictwo	Imię i Nazwisko	I	II	III	IV	V	Σ	M
1.	Lesko	Mariusz Józiak	480	78	44	44	251	897	14
2.	Tuszyma	Władysław Najuch	489	152	60 ³	102	52	855	15
3.	Strzyżów	Wiesław Kusz	388	164	38	102	52	809	18
4.	Komańcza	Janusz Kowalski	346	166	51	144 ³	95	802	19
5.	Sieniawa	Ryszard Staroń	595 ¹	192	26	57	235	1105	1
6.	Narol I - B	Mariusz Burak	380	218 ²	59	103	236	1001	11
7.	Kołaczyce	Józef Malinowski	507	192	23	70	241	1033	7
8.	Kolbuszowa	Mariusz Jaskot	510	142	58	59	250	1019	8
9.	Oleszyce	Jerzy Kubis	408	166	49	104	223	950	13
10.	Krasiczyn	Jack Barszczak	469	108	39	0	1	617	21
11.	Dynów	Mariusz Zieliński	365	196	51	18	217	847	16
12.	Jarosław	Zenon Sobolewski	539 ³	210 ³	57	171 ¹	90	1067	4
13.	Mielec	Zbigniew Barszcz	361	126	37	0	100	624	20
14.	Lutowiska	Bogusław Brzęcki	471	186	52	105	243	1057	5
15.	Narol II - W	Piotr Ważny	279	166	57	79	254 ³	835	17
16.	Lubaczów	Andrzej Dyś	394	204	43	50	261 ¹	952	12
17.	Głogów	Leszek Bieleń	446	208	65 ²	126	250	1095	2
18.	Stuposiany	Janusz Mazurek	470	204	35	66	232	1007	9
19.	Brzozów	Jan Łuc	551 ²	230	66 ¹	125	100	1072	3
20.	Bircza	Mirosław Hermański	515	146	0	156 ²	223	1040	6
21.	Dukla	Paweł Furtek	451	178	49	69	259 ²	1006	10





Leśne Fotografie 2009

w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej

Uroczystość wręczenia nagród laureatom i otwarcie wystawy pokonkursowej „Leśne Fotografie 2009” odbyła się w środę 10 lutego o godzinie 17.00 w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej.

Na konkurs nadesłało tym razem aż 414 zdjęć, wykonanych przez 149 autorów z całej Polski. Jurorzy, po długich dywagacjach postanowili nie przyznać tym razem pierwszej nagrody. Natomiast dwie drugie równorzędne otrzymali: **Paweł Bieniewski** z Chotomowa, godło „Średzinka” i **Paweł Smolik** z Jaworzna, godło „Borsuk” za zdjęcie pt. „Leśna pieśń”. Trzecią nagrodę przyznano **Stanisławowi Klimkowi** z Krosna, godło „Rtg” za zdjęcie pt. „Usypianie”. Przyznano też sześć wyróż-

nień równorzędnych.

– W tym roku, mimo relatywnie wysokiego poziomu nadesłanych prac, trudno było nam jednoznacznie wskazać zwycięzcę, dlatego nie przyznano pierwszej nagrody – uzasadnia **Jacek Szarek**, przewodniczący jury. – Wiele zdjęć trzeba było też odrzucić mając na względzie etykę fotografowania przyrody. Nasze zastrzeżenia wzbudzały zwłaszcza zdjęcia nocnych ptaków robione przy użyciu lampy błyskowej, czy też fotografie piskląt lub młodych zwierząt wykonane z bardzo bliska. Nie możemy przecież promować tak ostrej ingerencji w żywą naturę.

Tradycyjnie swą nagrodę ufundował Krośnieński Oddział SITLiD. Jej laureatem został **Marek Niezabitowski** ze Starego Mia-

sta za humorystyczne ujęcie tematyki leśnej w cyklu trzech zdjęć. Pokazują one rzadko prezentowane techniczne aspekty leśnictwa i ochrony przyrody.

Uroczystość otwarcia wystawy pokonkursowej oraz wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 10 lutego w Saloniku Artystycznym Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Wojska Polskiego. W programie znalazła się też projekcja filmu z wyprawy przez lasy Kanady na Alaskę, której uczestnicy jesienią 2009 roku przejechali

samochodami terenowymi ponad 18 tysięcy kilometrów, docierając aż za koło podbiegunowe.

– *Po latach starań udało nam się zobaczyć bezmiar wspaniałej przyrody amerykańskiej i wreszcie samemu przekonać się, że Kanada wciąż pachnie żywicą* – mówił główny organizator wyprawy, **Stanisław Grochowski**, leśnik pochodzący z Krosna, od 8 lat pracujący w USA.

Edward Marszałek

Zdjęcia:

Marek Niezabitowski



W pierwszych dniach stycznia 2011 roku ukaże się książka „Z dziejów Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej” autorstwa **dr. inż. Zygmunta Rygla**, niegdyś bardzo aktywnego działacza Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. Autor jeszcze w 2008 roku opracował nowy tekst wydawanych wcześniej broszur o tej tematyce, ale, niestety, nie dożył już momentu ukazania się nowej publikacji. Za zgodą wdowy, pani Reginy Rygiel, Wydawnictwo RUTHENUS przygotowało do druku książkę, która po raz pierwszy kompleksowo traktuje Bieszczadzką Ciuchcią jako obiekt techniki leśnej i kulturowy zabytek leśnictwa sprzed lat. Edycję książki wspiera **Edward Balwierczak**, dyrektor RDLP w Krośnie, który we wstępie doń pisze:

„Trudno wyobrazić sobie dzisiejsze Bieszczady bez kolejki leśnej, stanowią-

„Z dziejów Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej”

dr. inż. Zygmunt Rygl

cej jedną z największych turystycznych atrakcji tych gór. Sunąca wzdłuż dolin ciuchcia przywodzi na pamięć lata, gdy była ona niezwykle praktycznym środkiem transportu, a jednocześnie stanowiła dla mieszkańców prawdziwe okno na świat. Można powiedzieć, że właśnie kolejka od końca XIX wieku w sposób najbardziej wyraźny zmieniała gospodarcze oblicze tej ziemi. Niestety, jak wiele zdobywczy techniki, ustąpiła ona pola nowszemu środkom transportu. Jej likwidacja w latach 90. XX wieku była wielkim dramatem dla licznych pracowników i ludzi w niej zakochanych. Dlatego z uznaniem trzeba dziś wspominać te osoby, które nie pozwoliły zapomnieć o bies-

zczadzkiej ciuchci i ostatecznie przywróciły ją do życia, nadając jej współcześnie turystyczną funkcję”.

Historyczny opis kolejki bieszczadzkiej to dzieło Zygmunta Rygla, ale w książce znalazł się też rozdział na temat kulturowej roli leśnego pociągu, opracowany przez **Romana Zielonkę**, zastępcę nadleśniczego Nadleśnictwa Cisna. Wiele też wnosi współczesny rys działań Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej skreślony piórem jej prezesa, **Stanisława Wermińskiego**. Całość zredagował **Edward Marszałek**, który przygotował też krótkie wzmianki na temat historii biegów narciarskich Szlakiem BKL i o nowo otwartej ścieżce Uda-So-

linka, krzyżującej się w Balnicy z kolejkowym torowiskiem. Większość zdjęć archiwalnych, nigdzie dotąd niepublikowanych, pochodzi z zasobów Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Użytych ich również prywatni kolekcjonerzy, pasjonaci. To sprawia, że całość książki stanowi dzieło wielu osób, ale nadaje jej zupełnie nowego charakteru. Jedno z tych rewelacyjnych zdjęć pochodzących z archiwum **Rafała Barskiego** z Wydawnictwa RUTHENUS prezentujemy jako zachętę do zakupu książki. Jej promocję zaplanowano podczas V Biegu Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej, który odbędzie się 8 stycznia 2011 r.

Edward Marszałek

Ps. Zarząd Krośnieńskiego Oddziału SITLiD zdecydował o wsparciu wydania poprzez zakup 200 egzemplarzy do celów edukacyjnych i promocyjnych



Zdjęcie z pocz XX wieku - załadunek drewna na ciuchcią w okolicy Cisnej. Zwracają uwagę wylesione stoki

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA JAROSŁAW W DNIACH 9-12 CZERWCA 2010 ROKU

Dzień 1

9.06.2010r.

Pierwszym etapem naszego wyjazdu był przejazd w okolice Brna - do Chronionego Regionu Morawskiego Krasu. Na całym jego terenie znajduje się 1100 jaskiń z czego zwiedziliśmy najciekawszą Jaskinię Punkevni z przepaścią Macochy i spływem po podziemnej rzece Punkvi. Na terenie Morawskiego Krasu znajduje się 14 rezerwatów przyrody, w których występują liczne unikatki żywej i martwej przyrody. Przykładem tu może być stanowisko zarzyczki górskiej znajdujące się na dnie przepaści Macochy. Krasowe podziemie jest zimowiskiem nietoperzy. Wieczorem przyjechaliśmy do Pragi, gdzie zostaliśmy zakwaterowani w hotelu.

Dzień 2

10.06.2010

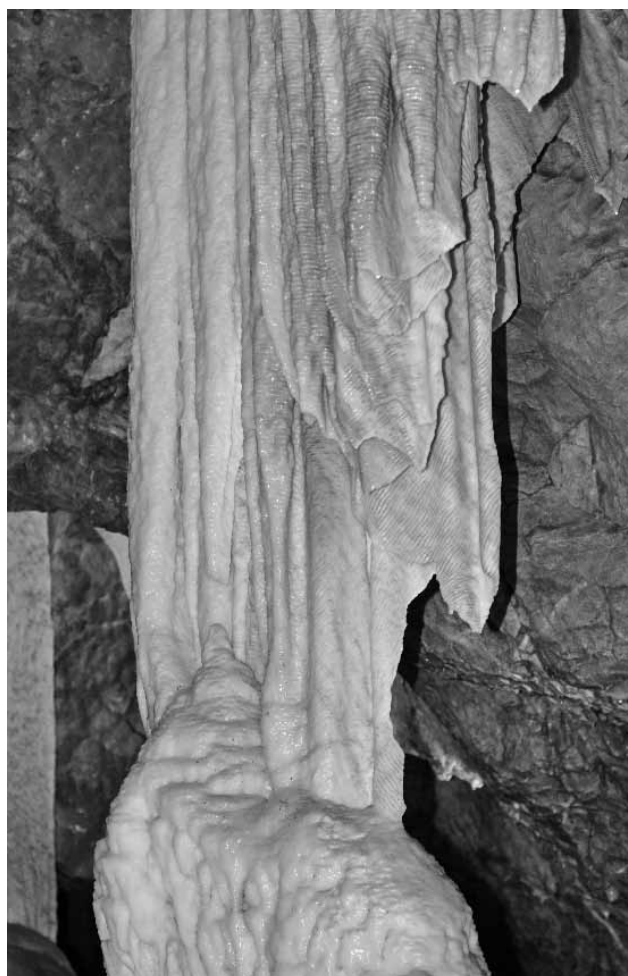
Następny dzień rozpoczęliśmy od zwiedzania Pragi. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od wzgórza Strahowskiego. Spacer rozpoczęliśmy od Ogrodu Różanego, następnie przeszliśmy w rejon winnic klasztoru Remonstrantów na Strahovie, skąd roztacza się panorama Małej Strany. Kolejnym punktem było Stare Miasto, plac Pohorzelec, budynek pałacu Czerni z Chudenic, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, praska Loreta, kościół garnizonowy świętego Jana

Nepomucena.

Punktem zwiedzania nad którym warto się zatrzymać są Hradczany od wieków siedziba władców Czech. Na północ od Hradczan znajduje się dolina potoku Sarka tworząc wąskie korytarze wśród rozłożystych łąk. Wszystko to jest objęte prawną ochroną jako rezerwat Hvezda. W przeszłości Praga była otoczona lasem. Jeszcze w 1903 roku las pokrywał 28% tego terenu, dziś niestety jego obszar skurczył się do 10%, z czego 2/3 stanowi las liściasty. Największą atrakcją dla miłośników natury są liczne parki miejskie, krajobrazowe i obszary chronione. Znaczenie praskich parków nie zawsze zależy od ich wielkości - często są one niewielkie i „kameralne”. Ważniejsza jest tu ich liczba - jest ich tak wiele, że stały się nieodłącznym i bardzo charakterystycznym elementem miasta. Najwspanialsze z nich to: Ogrody Kinskich, Ogrody Królewskie przy Zamku Praskim, ogrody na wzgórzu Petain, Ogrody Leteńskie oraz Zwierzyniec Królewski. W sumie na terenie miasta znajduje się 87 obszarów chronionych. Kolejnym etapem naszego zwiedzania był rejs statkiem po rzece Wełtawa skąd mogliśmy podziwiać bogatą zabudowę nadbrzeży. Na dawnym brodzie Wełtawy leży wyspa Gonitwa, gdzie



Spływ łódeczkami po podziemnej rzece Punkvi



Na trasie w Punkevnich jaskiniach

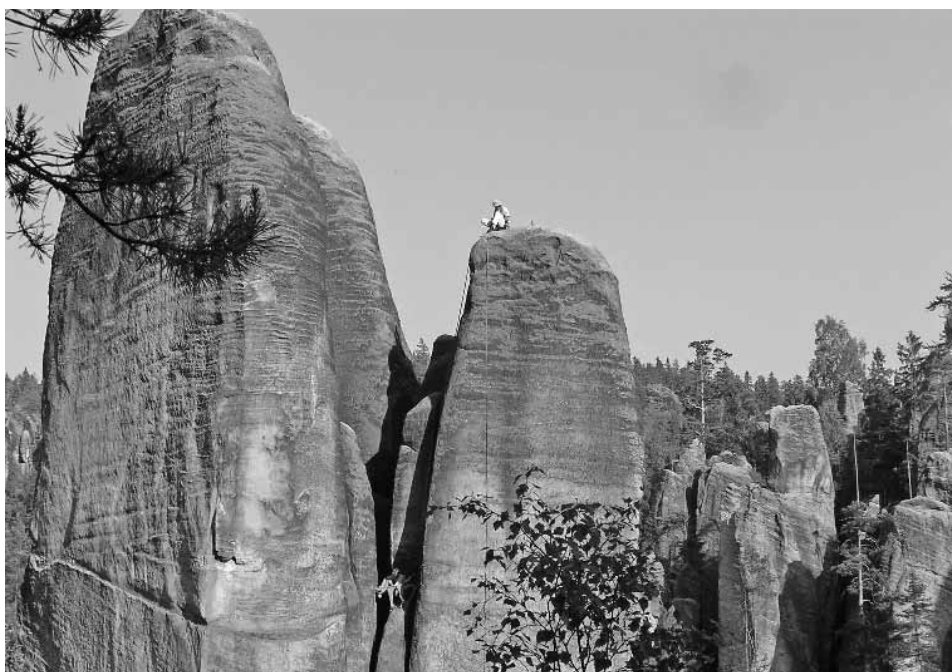
w XVIII w. urządzano polowania w utrzymanym tu dzikim zwierzyńcu.

Dzień 3**11.06.2010**

W tym dniu zaraz po śniadaniu pojechaliśmy autokarem w rejon hotelu Opera gdzie udaliśmy się na spacer ulicą Na Pori-ci do placu Republiki, wejście basztą Prochową na teren starego miasta, dalej ulica Celetna, Tylova, Rektorat Uniwersytetu Karola, Rynek Starego Miasta, o każdej pełnej godzinie na wieży ratuszowej prezentacja ruchomego zegara, pomnik mistrza Jana Husa, kościół Świętego Mikołaja, stara Synagoga. Po południu wyjechaliśmy z Pragi kierując się w stronę Czechskich Gór Stołowych - do Ardzpaskiego Skalnego Miasta położonego na za-

chód od miasta Teplice nad rzeką Metują. Znajdują się tam unikalne bloki piaskowcowe powstałe, podobnie jak pasmo Gór Stołowych w wyniku nierównej odporności skał na wietrzenie, które wymodelowała woda, mróz i wiatr. Jednolita płyta piaskowca została podzielona licznymi kanionami, dolinami i szczelinami na szereg fragmentów. Na terenie Ardzpaskich skał znajdują się dwa górskie jeziora na różnych poziomach przez, które przepływa rzeka Metuja tworząc dwa wodospady. Obszar Skał Ardzpasko-Cieplskich został ogłoszony rezerwatem przyrody. Dopatrzoneo się tu 238 pierwotnych gatunków roślin, na przykład rojownik bagnisty, modrzyk górski, wietlica alpejska, fiołek dwukwiatowy.

*Panorama Pragi**Panorama Hradczan**Zdjęcie grupowe*

**Ogrody Królewskie****Ardzpaskie Skalne Miasto**

Wieczorem przyjechaliśmy do Polski na Ziemię Kłodzką, gdzie w Kudowej Zdroju zostaliśmy zakwaterowani w hotelu.

Dzień 4**12.06.2010**

Po śniadaniu udaliśmy się na wycieczkę po Kudowie Zdrój. Sercem Kudowy jest położony u stóp Góry Parkowej Park Zdrojowy. Założony w XVII wieku na wzór parków angielskich, powiększony w pocz. XIX w. Ozdobą Kudowskiego Parku w sezonie letnim są okazałe palmy ustawione

**Katedra św. Wita**

wzdłuż głównej alei, prowadzącej do Stawu Zdrojowego. Spacerując parkowymi alejami, smakując

wodę mineralną, cieszyliśmy się otoczeniem pięknej roślinności i ciekawej architektury krajobrazu. Bo-

gata zróżnicowana w zależności od pory roku roślinność parku obfituje w agawy, kaktusy, opuncje, draceny, saganowe i rododendrony. Roślinność ogroduwa jest idealnie wkomponowana w naturalnie występujące środowisko leśne Parku z czosnkiem niedźwiedzim występującym łanowo w runie. W Parku Zdrojowym wznosi się budynek Pijalni Wód Mineralnych. Jest to najładniejsza i największa pijalnia na Dolnym Śląsku. Kolejnym punktem programu była Kaplica Czaszek w Czermernej – unikatowe dzieło kultury religijnej – jest jedną z największych osobliwości regionu i jedyny tego rodzaju zabytek w Polsce. Następnie pojechaliśmy do Kłodzka gdzie główną atrakcją była XVIII wieczna Twierdza Kłodzka wraz z podziemną trasą turystyczną, labiryntami i tarasem widokowym z panoramą ziemi kłodzkiej.

Dzień 5**13.06.2010**

W ostatnim dniu naszego wyjazdu odwiedziliśmy jedno z najpiękniejszych miast Dolnego Śląska – Paczkowa zwane go polskim Carcassonne. Paczków jest miastem, które idealnie zachowało swój historyczny charakter z uwagi na bardzo dobrze zachowane mury obronne z 19 basztami i 3 wieżami bramnymi, których zadaniem było chronić południowo-zachodniej granicy księstwa biskupiego.

KZ SITLiD
przy Nadleśnictwie
Jarosław

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA LUBACZÓW W DNIACH 9-11 WRZEŚNIA 2010 ROKU

9 września 2010 roku

Nasza podróż na targi Eko-Las trwała 12 godzin. Po dojechaniu do Świebodzina zakwaterowaliśmy się w hotelu a następnie udaliśmy się na targi leśne w miejscowości Mostki. Uroczystego otwarcia Targów dokonał Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Pan Marian Pigan oraz Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Pan Janusz Zaleski. Później odbywały się pokazy specjalistycznego sprzętu: pokazy pracy harwestera trzebieżowego Rottne, pokazy pracy przyczep zrywkowych i żurawi Palms, pokaz jak w praktyce działają harwestery i forwaderzy marki Rottne – pokazowe wycinanie i kładowanie drzew przy zastosowaniu naszych harwestarów oraz pokaz zwożenia ściętego drewna przez forwaderzy. W trakcie pokazów mieliśmy możliwość nawiązania bezpośredniego kontaktu z producentami i dostawcami sprzętu

10 września 2010 roku

W następnym dniu braлиśmy udział w pokazach:

- rzeźbienia w drewnie spalinowymi pilarkami łańcuchowymi MAKITA,
- maszyny kombi Ru-
eckecug – Harvester, roz-
drabnianie korzeni i rów-
nocześnie oddzielanie
ziemnie od korzeni (tzw.
sitkowanie),

- załadunku drewna na
przyczepkę firmy vahva



Jussi i jazda quada z przy-
czepką,

- pracy maszyn Valmet: prezentacja wszystkich mo-
deli maszyn z omówieniem
ich parametrów technicz-
nych, pokaz ścinki drzew w
warunkach trzebieży, zryw-
ki w trzebieży, ścinki na zrę-
bie, zrywki na zrębie.

Uzupełnieniem poka-
zów na stoiskach były lic-
zne dyskusje panelowe. Ha-
słem przewodnim tego-
rocznej edycji Forum Le-
śnego było „Człowiek-Las-
Drewno”. Tematami po-
ruszanymi podczas forum
były m. in. leśnictwo a go-
spodarka przestrzenna, do-
tacje europejskie dla ZUL
w ramach PROW.

11 września 2010 roku

W ostatnim dniu tar-
gów leśnych oglądaliśmy:
pokaz ciągników Valtra,
poszczególnych harweste-
rów, działania hełmów 3M,
łupanie drewna komin-
kowego łuparką BALFOR
oraz pracy koni w lesie. Po
mile spędzonych chwilach
przyszedł czas na powrót
do domu. Trzeba dodać,
iż od 2010 r. targi Eko-Las
należą organizacji Forestry
Demo Fairs. Jest to między-
narodowa sieć pokazowych
targów leśnych gwarantu-
jąca odwiedzającym i wy-
stawcom bezpieczeństwo
oraz wysoki poziom usług.

Podsumowując wyjazd,
należy go uznać za bar-
dzo udany. Pozwolił nam
wzbogacić doświadczenie
i wiedzę z zakresu techni-
ki prac leśnych, nawiązać
szerokie kontakty z produ-
centami różnego rodzaju
sprzętu a ponadto mogli-
śmy uczestniczyć prezen-
tacjach VI Forum Leśnego.

Mirosław Tarnawski

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA TUSZYMA W DNIACH 25 – 27 CZERWCA 2010 ROKU

25.06.2010 r.

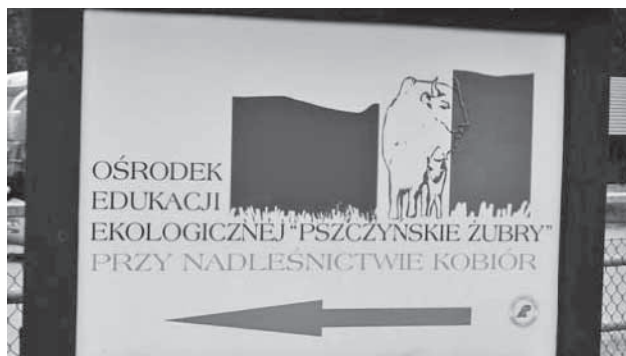
O godzinie 3³⁰ wyruszyliśmy spod budynku Nadleśnictwa w Tuszynie trochę zaspani lecz w doskonałych humorach. O godzinie 7³⁰ dotarliśmy do miejscowości Jankowice gdzie

blisko 150 lat. Na Śląsk trafiły z Puszczy Białowieskiej w roku 1865, kiedy to książę pszczyński Jan Henryk XI Hochberg zapragnął je mieć w swoich dobrach. Miały uświetniać wielkie łowy

Geny żubrów pszczyńskich (linia PL) zasiły tak że światową hodowlę tego gatunku, wiadomo że aż 75% genów populacji pochodzi z Pszczyny.

Obecnie aż 40 żubrów żyje w rezerwacie położo-

znajdującym się na szczycie kościółku p.w. św. Józefa znajduje się izba upamiętniająca zwycięstwo polskie w Odsieczy Wiedeńskiej. Od 1906 roku kościół ten prowadzony jest polskich Księży Zmartwychwsta-



przywitał nas miły Pan Leśniczy z gromadką swoich podopiecznych - żubrów. Znaleźliśmy się bowiem na terenie Nadleśnictwa Kobiór, gdzie w pszczyńskich lasach prowadzona jest rezerwatowa hodowla Żubra, a od października 2006 roku działa tu **Ośrodek Edukacji Ekologicznej „Pszczynskie żubry”**.

Pan Grzegorz w skrócie przedstawił nam charakterystykę Nadleśnictwa Kobiór oraz opowiedział historie utworzenia zagrody w Pszczynie.

Żubry w lasach pszczyńskich żyją już od

i polowania, które odbywały się w lasach księcia, a w których uczestniczyły koronowane głowy z całej Europy. Za jednego byka i trzy krowy książę podarował wówczas carowi Rosji Aleksandrowi II stado jeleni. Zwierzęta przywieziono pociągiem i umieszczono w niewielkiej zagrodzie.

W roku 1919 wyteplono ostatnie dziko żyjące żubry w Puszczy Białowieskiej. Dziesięć lat później pszczyńskie stado składające się z dwóch byków i jednej wiekowej już krowy przyczyniło się do restytucji stada białowieskiego.

nym bezpośrednio obok Ośrodka Edukacji Ekologicznej, 7 z nich znajdują się w zamkniętej zagrodzie.

Po sytym drugim śniadaniu w karczmie nieopodal zagrody ruszyliśmy w dalszą **podróż do Wiednia**.

Pierwszym punktem naszego zwiedzania Wiednia było **Wzgórze Kahlenberg** (po polsku Łysa Góra) położone pod Wiedniem, na wysokości 500 m n.p.m.. Z tego miejsca w 1683 roku Król Polski Jan III Sobieski dowodził zwycięską bitwą z Turkami o Wiedeń. Na pamiątkę tego wydarzenia w

tet, Hofburg.

26.06.2010r.

Po śniadaniu wyruszyliśmy w podróż do starego Wiednia. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od spaceru po parku **Burggarten** i „wspólnych” fotek z Mozartem przechodząc do pałacu **Hofburg**. Przez ponad siedem stuleci w Hofburgu znajdowała się „sterownia imperium” Habsburgów. O średniowiecznym zamku, który był załóżkiem dzisiejszego pałacu, przypomina obecnie już tylko gotycka kaplica, w której podczas niedzielnych Mszy św. śpie-



ców.. Z Kahlenbergu rozciąga się przepiękna panorama Wiednia.

Ponieważ Wiedeń to nie tylko zabytki ale też piękna zieleń parkowa, wobec czego po długiej i wyczerpującej podróży udaliśmy się na spacer po jednym z licznych przepięknych parków miejskich **Stadtpark**, z pomnikiem złotego Straussa.

W drodze do hotelu odbyliśmy jeszcze objazd **Wiedeńskim Ringiem** - podziwialiśmy Operę, Parlament, Ratusz, Uniwersy-

wa Wiedeński Chór Chłopięcy. Rodzina cesarska zamieszkiwała Hofburg do 1918 roku. Pierwotnie był to zamek z XIII wieku, który wraz ze wzrostem potęgi Habsburgów i rozszerzaniem ich imperium przekształcił się we wspaniałą rezydencję monarchy. Dziś znajduje się tu siedziba prezydenta republiki oraz ważne centrum kongresowe, a także bogate zbiory dzieł sztuki.

Następnie udaliśmy się do **krypt cesarskich (Kaisergruft)**. Krypta cesar-

ska znajduje się pod Kapucinerkirche (kościół Kapucynów) na Neuer Markt. Krypta powstała za namową cesarzowej Anny (1557–1619), i tu zostały złożone jej ciało oraz ciało jej męża, cesarza Macieja (1557–1619).

Od tamtego czasu chowano tu następnych Habsburgów, ostatnią z pochowanych była cesarzowa Zyta w 1989 r. Jedynym nie-Habsburgiem tam pochowanym jest księżna Fuchs.

Tu spoczywa też ciało legendarnej królowej Węgier Cesarzowej „Sisi” oraz ciało jej męża Franciszka Józefa i ich syna Maximiliana.

Następnie przeszliśmy pod **Katedrę św. Szczepana** gdzie w tym miejscu na stała XII-wieczna bazylika, z której do dziś zachowały się Brama Olbrzyma - wejście główne, oraz Wieże Pogan. Obydwa fragmenty mają charakter romański, natomiast sam kościół został przebudowany po 1359 r. w stylu gotyckim. Ażurowa iglica tego gotyckiego arcydzieła wyrasta wysoko ponad miasto, stanowiąc turystyczny punkt orientacyjny Wiednia.

Kolejnym punktem zwiedzania był **Hoher Markt** najstarszy plac Wiednia którego ozdobą jest barokowa fontanna Józefa, zwana także Weselną.

Później przeszliśmy **Karntner Strasse** – reprezentacyjną ulicą Wiednia.

Najwięcej czasu poświęciliśmy na zwiedzanie przepięknego barokowego **Pałacu Schönbrunn**. Był to letni pałac Habsburgów z 1700 roku, przebudowa-

ny przez Marię Teresę

Wnętrze Pałacu są majestatyczne, z pokrytymi freskami sklepieniami, gobelinami, kryształowymi żyrandolami i złożonymi ornamentami. Majstersztukiem sztuki dekoratorskiej jest wystrój Wielkiej Galerii, w której odbywały się liczne wspaniałe bale, łącznie z tym dla delegatów Kongresu Wiedeńskiego (1814–1815). W Galerii Lustrzanej w obecności Marii Teresy, dał swój pierwszy koncert 6-letni Mozart (1762 r).

Za Pałacem rozciągają się przepięknie utrzymane ogrody cesarskie w stylu francuskim. Na ich rozległym terenie znajdują się ruiny rzymskie (obecnie miejsce letnich koncertów), **fontanna Neptuna**, oraz wieńcząca wzgórze **Glorietta**. Z podnóża tego monumentu rozciąga się imponujący widok na pałac i Wiedeń, równie wspaniałe jak z jego dachu. W pobliżu znajduje się również labirynt oraz Palmiarnia. Na terenie ogrodów znajduje się też **Tiergarten** założone w 1752 r., jest to najstarszy ogród zoologiczny świata.

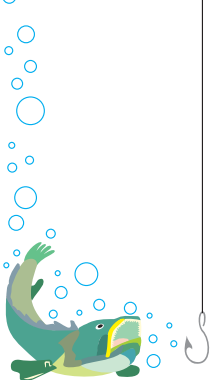
Po obiedzie udaliśmy się do **Prater** - parku o charakterze sportowo - wypoczynkowo - rozrywkowym.

Wieczorem podziwialiśmy współczesne budowle Wiednia **UNO-City** oraz przejechaliśmy na wiedeńską **Wyspę - Donauinsel**, gdzie odbywa się życie rozrywkowe Wiednia.

27.06.2010r.

Kolejny dzień zwiedzania rozpoczęliśmy od ekologicznej **architektury**





I Mistrzostwa

Pracowników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie w wędkarstwie spławikowo – gruntowym

W dniu 12.06.2010 r. z inicjatywy zarządu koła SITLiD działającego przy N-ctwie Lutowiska, odbyły się I Mistrzostwa Pracowników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie w wędkarstwie spławikowo – gruntowym.

Wczesnym rankiem przy ośrodku „CARITAS” w Rajskim stawilo się liczne grono wędkarzy z terenu całej RDLP – Krosno. Po krótkiej odprawie i losowaniu stanowisk uczestnicy zawodów udali się na „Cypel Olchowiec”, gdzie wyznaczono stanowiska dla wędkarzy. Nad urokliwym brzegiem Jeziora Solińskiego, przy pięknej słonecznej pogodzie wszyscy zawodnicy oddali się wędkowaniu. Upalna pogoda oraz pora dnia wpływała rozleniwiająco na ryby, któ-

re mimo licznych i atrakcyjnych przynęt nie przejawiały większej ochoty na konsumpcję. Techniki połowów były różne, jedni „poszli” w kierunku łowienia tylko ryby drobnej metodą spławikową, a inni czekali na efekty brań przez ryby grube łowiąc metodą gruntową. Jak się okazało po zakończeniu zawodów i warzeniu ryb przez komisję sędziowską technika pierwsza była skuteczniejsza.

Po zakończeniu połowów uczestnicy przemieścili się do miejscowości Rajskie gdzie komisja sędziowska odczytała wyniki i wręczono nagrody. Wręczenia nagród dokonali gospodarz terenu Nadleśniczy Nadleśnictwa Lutowiska Marek Bajda oraz zaproszony gość Przewodni-



czący ZO SITLiD w Krośnie Zenon Szkamruk.

W kategorii „Największa złowiona ryba” – nagrodę otrzymał kolega Mateusz Kocur z N-ctwa Strzyżów. Zwycięzcą w kategorii indywidualnej został Wojciech Starzyk z N-ctwa Narol, drugie miej-

sce przypadło dla gospodarzy zawodów, zdobył je Michał Szczerbicki, natomiast przedstawiciel N-ctwa Cimsna Bartek Barzycki zajął miejsce trzecie. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła jednoosobowa drużyna z Narola, drugie miejsce zajęły Lutowiska I, a trzecie Lesko I.

Po wręczeniu nagród i oficjalnym zamknięciu zawodów wszyscy uczestnicy oraz goście udali się na biesiadę wędkarską nad brzeg Zalewu Solińskiego gdzie przy ognisku długo snuto opowieści i wspomnienia związane z wędkarstwem.

Imprezę należy uznać za bardzo udaną, która integrowała leśników pochłoniętych pasją spędzania wolnego czasu nad wodą z wędką.

Zapraszamy za rok

Tekst: Zbigniew Dyrda

Fotografie:

Zbigniew Dyrda, Maciej



SPRAWOZDANIE

z amatorskich zawodów drwali podczas Międzynarodowego Festiwalu

„Zakłęte w drewnie”

Muzeum Kultury Ludowej w Sanoku 2010



Imprezę przeprowadzono 08 sierpnia 2010 r. na terenie Skansenu w Sanoku. W ramach zawodów przeprowadzono następujące zabawy i konkursy leśne dla uczestników Festiwalu:

1. Rozpoznawanie drzew leśnych - układanie poprzecinanych krążków drzew leśnych w taki sposób, aby dopasować poszczególne elementy i odczytać nazwę gatunku danego drzewa. Przedstawiono sześć rodzimych gatunków drzew. Konkurencja rodzinna z nagrodami i upominkami.

2. Pokazowe zawody drwali pokazano pracę pilarką spalinową, obsługę pilarki, wykonywanie złożonych cięć-cięcie sztyletowe, złożoną przerzynkę kłód, pokazowe wykonanie kwietnika z ławeczką.

3. Rzut drewnianymi krążkami do celu rzut trzema krążkami z drewna z odległości 5 mb do koła o średnicy 100cm. Konkurencja dla dzieci i dorosłych. Różne zestawy krążków w zależności od wieku i płci. Konkurs z nagrodami i upominkami.

4. Podnoszenie drewnianego klocka - statyczne trzymanie na czas klocka dębowego z uchwytem na czas. Konkurencja dla pań i panów z nagrodami i upominkami.

5. Wbijanie gwoździ - konkurencja rodzinna i nie tylko. Trzyosobowe zespoły wbijały gwoździe - każdy swojego - jednym młotkiem. Zwyciężała osoba, która mniejszą liczbą uderzeń wbiła całego gwoździa otrzymywała nagrody i upominki.

6. Przecinananie drewnianego wałka piłą ręczną na czas. Konkurencja dwuosobowa lub jednoosobowa. Przerzynka wałka umieszczonego na koziołku piłą ręczną w najkrótszym czasie. Zwycięzca otrzymał nagrody.

7. Leśne gry planszowe dopasowywanie opisów do czynności wykonywanych w lesie z zakresu prac leśnych oraz pracy leśników. Konkurs rodzinny z nagrodami i upominkami.

8. Promocja kłokoczki południowej prezentacja rośliny oraz jej znaczenia w kulturze lokalnej i religijnej. Bezpłatnie przekazywano sadzonki kłokoczki i foldery.

Nagrody i upominki zostały ufundowane przez:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Zakład Usług Leśnych R. Piętowski Dybków

Nadleśnictwo Jarosław

Nadleśnictwo Lubaczów

Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne

Konkursy i zabawy prowadzono w godzinach od 13-tej do 18-tej.

W konkursach i zabawach oraz pokazie uczestniczyło ok. 1000 osób.

Zenon Szkamruk



17 grudnia 2010 roku w sali edukacyjnej Nadleśnictwa Głogów Małopolski odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie opisowym „Mój Las”. Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa wraz z Ligą Ochrony Przyrody realizują w tym roku 24 edycję ogólnopolskiego konkursu, który skierowany jest do dzieci i młodzieży z szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zadaniem uczestników konkursu, podzielonych na cztery kategorie wiekowe, było opracowanie prac

Etap regionalny konkursu

„MÓJ LAS”

rozstrzygnięty

na temat roli zadrzewień, funkcji lasów w historii Polski, wkładu uczestnika konkursu w ochronę lasów w swoim regionie oraz znaczenia rekreacyjnego lasów.

Opracowanych zostało ponad 84 sprawozdań, które zostały ocenione przez sąd konkursowy. Wyróżniono i nagrodzono 37 osób z terenu Podkarpacia. Najlepsze prace wezmą udział w następnym etapie

w finale ogólnopolskim.

Wręczenia nagród dokonali Pani Agnieszka Bator Prezes Zarządu Podkarpackiego Ligi Ochrony Przyrody w Rzeszowie, Pani Anna Bonar-Zabiciel Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Głogów Małopolski, Pan Marek Szczur przedstawiciel ZO SITLiD w Krośnie, Pani Maria Zuch z Nadleśnictwa Mielec, Pan Waław Pietrzak

Nadleśniczy Nadleśnictwa Nowa Dęba.

Uroczyste wręczenie nagród połączono z projekcją filmu przyrodniczego „Skarby Podkarpacia” oraz słodkim poczęstunkiem.

Organizatorzy dziękują za cenne nagrody ufundowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Rzeszowie, Zarząd Podkarpacki Ligi Ochrony Przyrody w Rzeszowie, Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Krośnie, Nadleśnictwo Głogów Małopolski, Kolbuszowa i Nowa Dęba.

Natalia Wrona

Etap regionalny konkursu

„MÓJ LAS”

Komisja ds. Młodej Kadry SITLiD na targach Euroforest 2010

Jako członkowie Komisji ds. Młodej Kadry SITLiD przy ZG SITLiD, zorganizowaliśmy wyjazd na targi leśne Euroforest 2010, które odbyły się w dniach 17-20 czerwca 2010 r. w Saint Bonnet de Joux we Francji.

Nasza grupa, złożona z pracowników Lasów Państwowych, leśnych zakładów usługowych oraz przemysłu drzewnego, liczyła 8 osób. Wszystkich nas łączy przynależność do SITLiD oraz pasja, jaką jest leśnictwo.

Wylecieliśmy 17 czerwca samolotem z lotniska Kraków-Balice do Mediolanu. Z lotniska wypożyczonym samochodem podążyliśmy prosto do Cha-

monix-Mont-Blanc gdzie spędziliśmy trzy kolejne noce.

Targi Euroforest stanowią część międzynarodowego kalendarza ważnych wystaw dotyczących sektora leśnego, do którego zaliczamy ElmiaWood w Szwecji, KWF w Niemczech oraz EKO-LAS w Polsce. Odbywają się one co cztery lata, skupiając tych, którzy chcą być na bieżąco w temacie wyposażenia, materiałów i usług. Organizatorami tegorocznych targów było AprovalBois (Stowarzyszenie na rzecz promocji i poprawy działalności przemysłu drzewnego w Burgundii) oraz CFBL (spółdzielnia Leśnictwa Burgundii Limousin). Powierzchnia targów wynosiła 150 ha, trasa 4 km prowadziła przez leśny teren w górach Cha-



rolais, na którym prezentowano sprzęt leśny włącznie ze zrywką kolejkami linowymi. Szacuje się że targi odwiedziło 35 tys. osób.

Ku naszemu zdziwieniu na targi prowadziła wąska droga, która nazywała się de la Polotne, na której trzeba było odstać 2 godziny w korku. Zwiedzanie targów było bardzo utrudnione. Zdziwiłby się ten, kto chciałby je obejść suchą nogą, bowiem długotrwałe opady deszczu spowodowały, że wszystkie ścieżki pokrywała warstwa błota, a miejsca szczególnie ciekawe jak teren przed sceną z zawodami STIHL wyglądały jak z przystanku Wodstock.

Wszystkie najważniejsze firmy świata produkujące sprzęt wykorzystywany w leśnictwie, prezentowały się na swoich stanowiskach oraz na pokazach w terenie. Ciekawym punktem programu targów były

zawody zrywki konnej prowadzonej różnymi technikami. Zauważyć się dało większe zainteresowanie sprawami pielęgnacji lasu, zadrzewień oraz pojedynczych drzew, niż intensywnym pozyskiwaniem drewna harwesterami. Główną różnicą pomiędzy targami Elmia Wood, a Euroforest jest podejście do użytkowania lasu.

Na targach we Francji główny nacisk był położony na ekologiczne pozyskanie drewna rębniami stopniowymi powodujące jak najmniejsze uszkodzenia w runie oraz glebie (zrywka konna oraz kolejkami linowymi, które posiadały certyfikat PEFC). Natomiast targi w Szwecji to prezentacja sposobów osiągnięcia jak największego zysku z lasu poprzez pozyskanie drewna wielkoobszarowymi zrębami, łącznie z wrywaniem pniaków i zrębkowaniem pozostałości po-

zrębowych bez zwracania uwagi na zniszczenia w glebie i runie.

Ogólnie jak na tak duże międzynarodowe targi, organizatorzy mogli postarać się bardziej o to by goście mogli cieszyć się ze zwiedzania i nawiązywać nowe kontakty, a nie tylko martwić się o swoje obuwie oraz spodnie. Niestety na sporej części stanowisk nie mogliśmy znaleźć nikogo, kto potrafiłby porozmawiać z nami po angielsku. W rankingu ElmiaWood kontra Euroforest, zdecydowanie wygrywa ElmiaWood, mimo że francuska gospodarka leśna wykazuje więcej podobieństw do naszej, niż gospodarka szwedzka.

W piątek wieczorem, w drodze z targów, wybraliśmy się jeszcze na zwiedzanie Genewy - jednego z najbardziej kosmopolitycznych miast Europy, siedziby wielu organizacji mię-

dzynarodowych np. ONZ oraz Światowej Organizacji Handlu.

Sobotę spędziliśmy na zwiedzaniu Chamonix-Mont-Blanc, turystycznej miejscowości we Francji, w której w 1924 roku odbyły się pierwsze Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Chamonix jest punktem startowym dla alpinistów chcących zdobyć Mont Blanc, najwyższy szczyt Alp i Europy mierzący 4810,45m n.p.m. Spotkaliśmy nawet grupę Polaków, którzy przyjechali z takim zamiarem, jednak z powodu trudnych warunków musieli zaniechać wyprawy i powrócić wcześniej. Podeszliśmy również pod „Glacier des bossons” - lodowiec schodzący ze szczytu Mont-Blanc, mający największe w Europie zamrożone kaskady.

**Piotr Król
i Mariusz Rydzik**
Foto euro-forest



Hunderwassera. Architekt swoje oryginalne pomysły i wizje i przedstawiał w two-

rzonych przez siebie pracach plastycznych, działaniach na rzecz środowiska



naturalnego, filozofii życia, projektach budynków, znaczków pocztowych, flag

i ubrań. Cechą charakterystyczną jego stylu jest rezygnacja z linii prostej, którą

uważał za niemoralną. Stosował ostre, wyraziste barwy i nieregularne formy. W architekturze stosuje „cebulowe” kopuły i barokowe kolumnady. Wszystko przesyccone jest silnym indywidualizmem artysty.

Następnie przejechaliśmy pod **Belweder** – który został wzniesiony przez Johanna Lukasa von Hildebrandta jako letnia rezydencja księcia Eugeniusza Sabaudzkiego. Dolny Pałac, w którym znalazły się pomieszczenia mieszkalne, stanął u stóp wzgórza, skąd tarasowymi ogrodami idzie się na jego szczyt, do

reprezentacyjnego Górnego Pałacu. Obecnie w Belwederze mieszczą się muzea.

Ostatnim przystankiem w Wiedniu był dom Straussa oraz architektura tzw. pawlaczy” czyli byłego osiedla zakonu krzyżackiego i templariuszy.

Do kraju wróciliśmy w równie doskonałych humorach jak przed wyjazdem i z głową pełną wrażeń, i z nadzieją że jeszcze spotkamy się „nad pięknym modrym Dunajem”.

*Opracowała
Agnieszka Bednarz-
Kochmańska*



SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA KOLBUSZOWA i GŁOGÓW W DNIACH 1-3 LIPCA 2010 ROKU

Wyjazd rozpoczęto 1 lipca 2010 roku wczesnym rankiem. Pierwszym punktem programu była wizyta w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Istebnej, który powstał w 1997 roku, w ramach działalności LKP „Lasy Beskidu Śląskiego”. Ośrodek wyposażony jest w salę wykładowo-projekcyjną w której umieszczona jest stała ekspozycja przedstawiająca faunę i florę lasów beskidzkich. Znajduje się tu również Szkoła Malarstwa prowadzona przez panią Iwonę Konarzewską, do której uczęszczają dzieci z okolic Istebnej. Następnie udaliśmy się do Szkołki Leśnej Wyrchczadeczka, w której pobliżu znajduje się pokazowy drzewostan (WDN) Świerka Istebniańskiego, obecnie jego powierzchnia

wynosi łącznie 200 ha. Zaprezentowano nam jak wygląda zbiór szyszek świerka z drzew stojących. Z tego miejsca udaliśmy się do znajdującego się w pobliżu szkółki Muzeum Świerka Istebniańskiego, w którym

można było zapoznać się z historią drzewostanów świerkowych. Przy szkółce zlokalizowany jest również Karpacki Bank Genów powstały w 1994 roku, a od 2003 powołany przez Dyrektora RDLP w Katowicach

jako „jednostka do zadań szczególnych”. Przy szkółce usytuowana jest również wolierowa hodowla głuszcza. Hodowla ta powstała w 2002 roku przy współpracy Nadleśnictwa Wisła z prof. dr hab. Ro-



manem Dziedzicem i przy finansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od 2002 roku wypuszczono do naturalnego środowiska 232 ptaki. Od ubiegłego roku w hodowli zaczęto wykorzystywać możliwość sztucznego zapładniania głuszek. Ptaki w odpowiednio przygotowanych zagrodach przygotowują się do życia w naturalnym środowisku. Pokarm jaki otrzymują jest taki jaki zastaną na wolności, dostosowany do odpowiedniej pory roku, uczą się zachowań właściwych dla gatunku. W specjalnie wybudowanej wolierze pokazowej z zamontowanymi lustrami weneckimi, mogliśmy zobaczyć te piękne ptaki.

Kolejny dzień wyjazdu rozpoczął się zwiedzaniem Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Mogliśmy poznać dawne życie tamtejszej ludności, ich zwyczaje oraz stroje ludowe, które nadal są używane przez mieszkańców podczas dużych uroczystości. Ciekawostką miasta Wisła jest duża liczba różnych wyznań religijnych, obecnie istnieje zarejestrowanych 13 różnych kościołów i związków wyznaniowych. Po wizycie w muzeum udaliśmy się do Galerii Adama Małysza, gdzie znajdują się wszystkie trofea zdobyte przez polskiego skoczka. Kolejnym punktem programu była skocznia narciarska w Wiśle Malince, która została przebudowana i zmodernizowana. Po wizycie na skoczni udaliśmy się do miejscowości Koniaków słynącej z ręcznie wy-



konywanych koronek. Odwiedziliśmy małe muzeum koronki, w którym doświadczona góralka opowiadała nam o historii koronek, mogliśmy również zobaczyć niedokończoną koronkę wykonywaną na specjalne zamówienie Królowej Anglii. Po opowieściach panowie postanowili zakupić piękne koronkowe wyroby dla swoich ukochanych partnerek. W dalszej kolejności odbyliśmy przejazd przez najważniejsze fragmenty Nadleśnictwa Wisła, gdzie mogliśmy zobaczyć rozmiar powstałej kłęski zamierających świerczyn. Problem rozpoczął się w 2005 roku. Osłabione drzewostany świerkowe zostały zaatakowane głównie przez kornika drukarza. Na terenie Nadleśnictwa Wisła wykonuje się 100 ha odnowień rocznie, a największe pozyskanie drewna było w 2007 roku i wyniosło 300 tys. m³, w tym rekordowe Leśnictwo uzyskało 60 tys. m³. Obecnie Leśnicy uważają sytuację za opanowa-



ną. Następnie udaliśmy się do Galerii Antoniego Kukuczki, salon sztuki „Na Granicy Bez Granic”, zwana również Galerią Trzech Narodów. Oprócz pięknych obrazów obejrzelśmy film dotyczący historii życia Jerzego Kukuczki, znanego polskiego alpinisty. Przy wieczornym ognisku zabawiali nas górale z sąsiedniej Słowacji.

Ostatniego dnia 3 lipca 2010 roku udaliśmy się wyciągiem krzesełkowym na górę Skrzyczne, która znajduje się w sąsiednim Nadleśnictwie Bielsko. Te-

reny tego Nadleśnictwa również zostały dotknięte kłeską zamierania świerczyn, co mogliśmy zaobserwować ze szczytu góry. Ostatnim punktem wyjazdu było Muzeum Browaru Żywiec w którym poznaliśmy historię Browaru oraz kolejne etapy i elementy produkcji piwa. Po zakończeniu zwiedzania udaliśmy się na degustację tego popularnego trunku. Po jej zakończeniu, w dobrych nastrojach mogliśmy się udać w drogę powrotną.

Skowron Agata

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA LUBACZÓW W DNIACH 25 – 29 WRZEŚNIA 2010 ROKU

W dniach 25 – 29 września 2010 pracownicy Nadleśnictwa Lubaczów, RDLP w Krośnie i Nadleśnictwa Narol uczestniczyli w wycieczce do Rumunii. W programie wyjazdu znalazły się nie tylko liczne ciekawostki turystyczne, ale również interesujące obiekty przyrodnicze i, a jakże, leśne. Pierwszy etap podróży z Lubaczowa do Devy, przez Koszyce, Debreczyn, Oradeę, pokonałmy autokarem w ciągu 14 godzin. Deva jest miastem w zachodniej Rumunii nad rzeką Maruszą, stolicą okręgu Hunedoara. W czasach starożytnych na wzgórzu wnoszącym się nieopodal Devy znajdowała się forteca dacka Singidava, z której pozostały obecnie tylko ruiny. Deva słynie również ze szkoły gimnastyki, w której uczyła się mistrzyni świata Nadia Comaneci. W centrum Devy znajduje się nawet pomnik gimnastyczki.

Następnego dnia mieliśmy możliwość obejrzenia jednej z największych rumuńskich atrakcji – drogi fogaraskiej. Droga fogaraska przecina z północy na południe pasmo Gór Fogaraskich wnosząc na przełęcz w okolicach jeziora Batea Lac na wysokość 2000 m n.p.m.! W pobliżu wspomnianego jeziora znajduje się również dawna willa Ceausescu. Góry Fogarskie (Fogarskie) są najwyższym pasmem w Ru-

munii rozciągającym się równoleżnikowo na odcinku ok. 70 km; najwyższy szczyt Moldoveanu wnosi się na 2544 m nad po-

ziomem morza. Droga Fogaraska została zbudowana na polecenie Ceausescu w latach 70-tych przez żołnierzy i więźniów, którzy



Droga fogaraska



Sibiu - Most Kłamców



Widok na masyw Pietra Mare z przełęczy Fondata

wysadzali skały przy użyciu materiałów wybuchowych. Budowa pochłonęła kilkadziesiąt ofiar ludzkich. Opisywana droga wiję się serpentynami wśród skalnych urwisk, żlebów i piargów. Najbardziej niebezpiecznych miejscach przed spadającymi okruchami skał i lawinami chronią ją betonowe mury i osłony. Pomimo tych zabezpieczeń trasę można pokonać tylko latem, od października do czerwca ruch jest zamknięty.

Przejazd dostarczył widoków zapierających dech w piersiach, chociaż kole-dzy i koleżanki nie przepadają za widokami górskich przepaści z przerażeniem obserwowali tabun „fotografów” rzucających się w stronę okien autobusu zwróconych w stronę urwiska. Po drodze na przełęcz mogliśmy przyjrzeć się piętrom roślinności Karpat Południowych. W reglu dolnym, podobnie jak w Polsce, rosną lasy z udziałem buka, jodły pospolitej, jaworu, świerka oraz dęba szypułkowego, który dociera tu nawet do wysokości 1000 m n.p.m. Regiel górny tworzą głównie drzewostany świerkowe. Jednak najciekawsze były piętra kosodrzewiny, wysokogórskie hale oraz piętro subalpejskie. W końcu możliwość podróżowania autobusem nad górna granicą lasu nie trafia się często.

Po pokonaniu drogi fogaraskiej zwiedziliśmy prześliczne miasto Sibiu (Sybin). Sybin został założony w XII w. przez kolonistów saskich. Był jednym z siedmiu miast, od których wywodzi się inna na-



Zamek Drakuli z Branie



Zamek Peles

zwa Transylwanii – Siedmiogród. W pobliżu Sybinu miała miejsce bitwa powstańców węgierskich dowodzonych przez gen. Józefa Bema przeciwko wojskom austriacko-rosyjskim. Część mieszkańców miasta stanowią do tej pory Węgrzy i Niemcy. W Sybinie zwiedziliśmy między innymi starówkę, katedrę kalwińską i pokonaliśmy most kłamców, który rzekomo zawala się, gdy znaj-

dą się na nim jacyś kłamcy. Mogę zapewnić, że po przejściu naszej grupy konstrukcja pozostała nienaruszona.

Kolejny dzień to wyprawa do Wąwozu Dambovicioarei przez widokową przełęcz Fundata. Pogoda dopisała i rzeczywiście widoki były wspaniałe – spowita mgłą dolina, z której wyrasta masyw Pietra Mare i wszechobecne tutaj stada owiec i krów. Podczas

wędrówki wąwozem widać olbrzymie bogactwo przyrodnicze rumuńskich Karpat – na skalnych ścianach mnóstwo goryczek, tojadów, skalnic.

Kolejnym punktem było zwiedzanie zamku w Branie zwanego popularnie zamkiem Drakuli. Zamek w Branie jest średniowiecznym zamkiem wzniesionym na pograniczu Siedmiogrodu i Wołoszczyzny. Po I wojnie światowej, od 1920 r., pełnił funkcję rezydencji królowej Rumunii Marii. Po II wojnie światowej zamek został przejęty przez komunistów, a w 2006 zwrócony spadkobiercy Dominikowi Habsburgowi, który aktualnie wystawił go na sprzedaż. Przy okazji zwiedzania zamku dowiedzieliśmy

się, że z siedmiogrodzким hrabią Draculą – wampirem – obiekt związany jest tylko przez powieść Bramy Stokera, dziewiętnastowiecznego angielskiego pisarza literatury grozy, który bohatera swojej powieści nazwał jednym z przydomków średniowiecznego władcy Wołoszczyzny Wład Dracula słynął wprowadzić z okrucieństwa, ale z wampirami nie miał nic wspólnego.

Innym ciekawym obiektem historycznym, który mieliśmy okazję zobaczyć był zamek chłopski w Rasnovie. Jest to zamek zbudowany na podwalinach zamku krzyżackiego. Zamki chłopskie tj. zamki, które nie były siedzibą władcy, ale miejscem



Wodospady Siedmiu Schodów

schronienia okolicznych włościan budowano tylko w Rumunii. W obliczu zagrożenia chłopci przynosili się do zamku, gdzie każda rodzina miała przypisane pomieszczenie do zamieszkania i przechowywania zapasów.

W kolejnym dniu zwiedziliśmy Sinaję, zwana także perłą Karpat, i letnią rezydencję królów Rumunii o bajkowej architekturze – zamek Peles.

Droga do zamku biegła wśród lasów, w których szczególną uwagę zwracały dorodne jodły, świerki i modrzewie osiągające wysokość blisko 40 m i pierśnice ok. 1m. Duże zróżnicowanie lasów Rumuńskich związane jest z dużym zróżnicowaniem wysokości nad poziomem morza i szerokości geograficznych. Ogólna powierzchnia lasów rumuńskich wynosi ponad 6,4 mln ha (lesistość Rumunii wynosi ok. 27%). Najważniejszymi gatunkami lasotwórczymi są buk (31%) i świerk (23%) dęby (m.in. szypułkowy, omszony, burgundzki) (18%), jodła pospolita (5%). 65% lasów rumuńskich pozostaje pod kontrolą państwa. Zarządzaniem lasów zajmuje się utworzona w 1991 r. Romsilva, która podlega Ministerstwu Rolnictwa, Rozwoju Terenów Wiejskich i Leśnych. Romsilva składa się z 41 biur regionalnych (Dyrekcji). W skład Romsilvy wchodzi również Instytut Badań Leśnych i Zarządzania (ICAS).

Rumunię pożegnaliśmy wyprawą na teren gór Piatra Mare (obszar Natura 2000) do wodospadu Ca-



Znakowanie drzew do wycinki



Dyrekcja Lasów Państwowych w Braszowie



Starówka w Braszowie

scada Sapte Scari (Wodospady Siedmiu Schodów). W drodze do Wodospadów zwiedziliśmy Braszów (Brasov), piękne miasto ze średniowieczną starówką, założone przez Krzyżaków w XIII w., w środku którego znajduje się góra Tampa o wysokości 955 m n.p.m.! W Braszowie znajduje się również siedziba jednej z dyrekcji Romsilvy. Pokonując Przełęcz Predeal podziwialiśmy znowu lasy regla dolnego Karpat Południowych, a na szlaku do Cascada rzadkie w Polsce gatunki roślin np. jęczyznik zwyczajny. Mogliśmy zobaczyć również lokalny sposób wyznaczania drzew do wycinki – zacios na szyi korzeniowej zaznaczony farbą i oznakowany cechówką. Emocji w pokonywaniu Wodospadu Siedmiu Schodów dodawały brakujące deski na podestach i mocno skorodowane metalowe konstrukcje.

W drodze powrotnej do Polski, w węgierskim Tokaju, wysłuchaliśmy opowieści o pożądanej pleśni, które opanowuje tutejsze winnice tylko raz na kilka lat, sprawiając, że winne grona tracą wodę zamieniając się w „rodzynki”, z których wytwarza się najlepsze wina Aszu. Okazuje się, że tą pożądaną pleśń wywołuje nasz dobry znajomy *Botrytis cinerea*, patogen niszczący nasze siewki i plantacje truskawek.

Na wszystkich uczestnikach wycieczki olbrzymie wrażenie wywarły piękno rumuńskich Karpat i bogactwo śladów kultury materialnej Rzymian, Krzyżaków i Sasów.

Grzegorz Szafran

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA CISNA
W DNIACH 5-10 WRZEŚNIA 2010 ROKU**05-06.09.2010**

Z Cisnej wyjechaliśmy w niedzielę w nocy, żeby nad ranem dojechać do pierwszego etapu naszej wycieczki – Nadleśnictwa Jawor. Zobaczyliśmy tam dębiny odroślowe, które stanowią 20 % powierzchni leśnej tego wrocławskiego Nadleśnictwa. W czasach, kiedy gospodarowali tam Niemcy (przed 1945 rokiem) utworzono z nich gospodarstwo w którym pozyskiwano m.in. korę garbarską. Ponieważ teren Nadleśnictwa jest bardzo atrakcyjny ze względu na swoje walory krajobrazowe utworzono na nim szereg rezerwatów. Zwiedziliśmy najbardziej znanym z nich: rezerwat florystyczny „Wąwóz Myśluborski” - jedyne na Dolnym Śląsku stanowiska paproci jęczynika zwyczajnego. Po zapoznaniu się z ciekawostkami przyrodniczymi zwiedziliśmy Kościół Pokoju w Jaworze wpisany na listę UNESCO.

07.09.2010

Kolejnego dnia wyruszyliśmy w kierunku Łeby. Po drodze zatrzymaliśmy się w Arboretum w Kórniku. Ogród dendrologiczny znajdujący się przy kórnickim zamku jest największą chlubą przyrodniczą miasta. Należy do najstarszych w Polsce i najbogatszych pod względem liczby gatunków i odmian parków dendrologicznych w Europie Środkowej (ok. 3,5 tys. gatunków). Wie-

**W Słowińskim Parku Narodowym**

le z okazji, często o imponujących rozmiarach, liczy sobie dzisiaj 130-180 lat. Najstarsze drzewa to ok. 300-letnie lipy drobnolistne. Kórnickie Arboretum

najbardziej znane jest jednak z przysłowiowych gruszek na wierzbie, cyprysnika błotnego oraz pięknie kwitnących magnolii, lilaków, azalii i różaneczników.

Wieczorem dotarliśmy do Łeby.

08.09.2010

Następny dzień naszego wyjazdu poświęciliśmy na wycieczkę po Łebie. Oprócz zwiedzania zabytkowych budynków i ruin kościoła udaliśmy się na plażę, która jest największą atrakcją turystyczną miasta. Po obowiązkowej kąpieli w morzu udaliśmy się do Słowińskiego Parku Narodowego, który obejmuje niezwykle interesujący, płaski odcinek wybrzeża Bałtyku z unikalną florą i fauną oraz zróżnicowanymi i niepowtarzalnymi krajobrazami. Na terenie parku żyje około 250 gatunków ptaków wraz z rzadko występującym w skali europejskiej orłem bielikiem a także kormoranem czarnym, bocianem czarnym, orlikiem krzykliwym, puchaczem, zimorodkiem i batalionem. Położenie parku na europejskim szlaku ptasich wędrówek, a także obecność jezior, bagien, mokradeł i nie zaludnionych terenów decyduje o tym, że tak wiele gatunków ptactwa gniazduje na jego terenie. Jego walory przyrodnicze to także unikatowy w skali Europy obszar ruchomych wydmy zwanych „Białymi Górami” wraz z przymorskimi jeziorami, cenne zbiorowiska leśne takie jak: bór bazynowy, brzezina bagienna i świeży bór bagienny.

Ostatnim punktem tego dnia była wizyta w



Na statku

Muzeum Wsi Słowiańskiej w Klukach. Powstało ono z myślą ratowania kultury materialnej dawnej ludności kaszubskiej, zwanej Słowinami. Położenie Muzeum w środku funkcjonującej małej, wiejskiej społeczności, w centrum Parku Narodowego dodaje mu autentyczności i podkreśla symbiozę z otaczającą go przyrodą.

09.09.2010

Czwartek poświęciliśmy na zwiedzanie morskiej stolicy Polski – Gdańska. Ponieważ jest to jedno z najstarszych miast w kraju obfituje w zabytki (prawie całe historyczne śródmieście zostało odbudowane po ostatniej wojnie). Najważniejsze z nich znajdują się na Głównym Mieście – Ratusz Głównego

Miasta, Dwór Artusa, Dom Uphagenów) i Starym Mieście (Wielki Młyn, Ratusz Starego Miasta, Kościół św. Katarzyny. Na Głównym Mieście znajduje się również Bazylika Mariacka Wniebowzięcia NMP – największa średniowieczna świątynia z cegły w Europie. Zabytki Gdańska znajdują się na Europejskim Szlaku Gotyku Ceglanego.

10.09.2010

W piątek opuściliśmy Łebę i pojechaliśmy do Nowęcina, który powstał na terenie byłego Jeziora Mielnickiego. Poprzecinany pasami wody teren zamieszkały ptaki z całego świata. W jednym miejscu właścicielom udało się zgromadzić ponad 100 gatunków ptaków (m.in. ka-podziób, sebrzyta, kiściec

srebrzysty, tropogan czerwony, bażant diamentowy, uszak siwy, olśniak himalajski i wiele innych).

11.09.2010

Ostatni dzień wyjazdu poświęciliśmy na zwiedzanie Kazimierza Dolnego. Wszystkie budowle miasta zostały wzniesione z miękkiego, łatwego w obróbce miejscowego wapienia. Ów materiał pozwalał na wyjątkowo bogate, pełne fantazji zdobienie fasad budowli. Podziwialiśmy dekoracyjne ornamenty i strome dachy kamienic, których budowniczy prześcigali się w pomysłach. Z punktu widokowego na Górze Trzech Krzyży podziwialiśmy panoramę miasta, po czym wyruszyliśmy w drogę powrotną do Cisnej.

Piotr Cwynar

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA LUTOWISKA W DNIACH 15-18 PAŹDZIERNIKA 2010 ROKU

Wycieczka odbyła się w dniach 15-18 października 2010r. i miała charakter zarówno zawodowy, jak i rekreacyjno- poznawczy. Głównym celem podróży były lasy Nadleśnictwa Szklarska Poręba położone w pasmach Gór Izerskich i Karkonoszy. Lasy obejmują swym zasięgiem tereny położone między miejscowością Grudza na północy, a południowym stokiem Tkackiej Góry na pograniczu z Republiką Czeską od południa oraz między miastem Jelenia Góra na wschodzie i Halą Izerką na zachodzie.



Na miejsce dotarliśmy w późnych godzinach wieczornych. Następnego dnia zwiedzaliśmy Nadleśnictwo Szklarska Poręba. Naszym przewodnikiem była Pani mgr inż. Zyta Bałazy,

Nadleśniczy tegoż Nadleśnictwa. W skrócie przedstawiła historię niedawno wyremontowanego budynku będącego siedzibą Nadleśnictwa. Następnie już w terenie zapoznała nas z go-

spodarką leśną prowadzoną w tym Nadleśnictwie.

W XVIII wieku nadmierna wycinka drzew na potrzeby przemysłu hutniczego spowodowała, że w miejsce wyciętych mieszanych drzewostanów jodłowo- bukowych wprowadzono monokultury świerkowe. Słaba odporność takich drzewostanów na choroby grzybowe i szkodniki owadzie oraz nadmierny wpływ emisji gazów przemysłowych doprowadziło do licznego zamierania świerczyn. Katastrofa ekologiczna z lat siedemdziesiątych ubiegłego wie-

ku przyczyniła się do zubożenia środowiska leśnego w zachodnich Sudetach. Na terenie Gór Izerskich i w Karkonoszach masowo wydzieliał się posusz i stopniowo zamierały całe drzewostany. Na terenie Nadleśnictwa zwiedziliśmy również zbiornik retencyjny na Rychliku położony na wysokości 950 m n.p.m. Ciekawym obiektem który następnie obejrzelśmy była odkrywkowa, nieczynna już kopalnia kwarcu „Stanisław”. Poziom wydobywczy tej kopalni położony jest na wysokości 1088 m n.p.m. Jest to najwyższy położony zakład wydobywczy w Polsce, a nawet w środkowej Europie. Zobaczyliśmy tam lasy silnie zdewastowane przez kwaśne deszcze i odnowione w sposób sztuczny modrzewiem i świerkiem.

Następnym punktem programu zwiedzania był Rezerwat Torfowiska Doliny Izery położony na Hali Izerskiej. Utworzony dla ochrony brzozy karłowatej. Występuje tam również jałowiec halny, bażyna czarna, malina moroszka. Są to torfowiska typu wysokiego i przejściowego. Odbывают się tam jedne z największych tokowisk cietrzewia.

Ciekawym zdarzeniem wycieczki było spotkanie z Panem Julianem Gozdowskim głównym organizatorem Biegu Piastów którego trasy biegną przez Nadleśnictwo Szklarska Poręba.

Ogromne wrażenie wywarł na nas wodospad Kamieńczyk. Jest to najwyższy (846 m n.p.m.) wodospad po polskiej stronie Karkonoszy. Składa się z 3 kaskad o łącznej wysokości 27m.



Trzeciego dnia (16 października) zwiedzaliśmy Uzdrowisko Świeradów Zdrój. Jest to malowniczo położone miasteczko w sercu Gór Izerskich na wysokościach 450 - 650 m n.p.m. Od kilkuset lat słynie z właściwości leczniczych. Wyróżnia się wyjątkowym, uzdrawiającym mikroklimatem. Słynie z bogactwa wód mineralnych, radonowych i pokładów borowiny. Obowiązkowym celem wszystkich wycieczek również i na-

szej jest Góra Stóg (1107m n.p.m.) na którą wjechalibyśmy kolejką gondolową. Z wierzchołka roztacza się przepiękny widok na Sępia Górę w Kamienieckim Grzbiecie.

Następnie udaliśmy się do Zamku Czocha w Leśnej. Zamek zbudowany w latach 1241-1247 z inicjatywy króla czeskiego Wacława. Położony jest malowniczo na granitowo-gnejsowym wzgórzu w dolinie rzeki Kwisy. W XVI wieku został przebudowa-

ny ze średniowiecznej warowni obronnej na okazałą rezydencję renesansową. Po wieloletniej dewastacji i burzliwych losach długo musiano czekać na powrót do dawnej świetności. Dopiero w 1909 roku zamek staje się jednym z najpiękniejszych zabytków Dolnego Śląska. W 1952r. został w nim utworzony Wojskowy Dom Wczasowy. Zabudowania zamku były wielokrotnie wykorzystywane podczas kręcenia filmów takich jak: „Gdzie jest generał”, „Wiedźmin”, „Tajemnica twierdzy szyfrów”. Po obiedzie wybraliśmy się na spacer po Jeleniej Górze. Zwiedziliśmy pozostałości murów obronnych miasta z Bramą Wojanowską, Cerkiew Św. Piotra i Pawła i kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Jest to największa świątynia w mieście i jeden z sześciu Kościołów Łaski. Wzniesiony w XVIIIw. na planie krzyża przez protestantów. Organy znajdują się w centralnym miejscu kościoła za ołtarzem. Kościół jest dwupoziomowy i może zmieścić do 4tys. wiernych. Obecnie jest to świątynia wyznania rzymsko-katolickiego.

Czwarty dzień wycieczki spędziliśmy w podróży. W drodze powrotnej zwiedziliśmy Zamek w Niepołomicach. Wszyscy uczestnicy wycieczki zgodnie stwierdzili, że wyjazd należał do bardzo udanych. Mieliśmy okazję zobaczyć zupełnie odmienne warunki prowadzenia gospodarki leśnej.

Grzegorz Ćwieluch
Rafał Bogacki
Tomasz Paślawski

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA NAROL
W DNIACH 7-10 PAŹDZIERNIKA 2010 ROKU**Dzień pierwszy
– 7.10.2010 r.**

Po przyjeździe do siedziby Nadleśnictwa Komańcza – Nadleśniczy zapoznał uczestników wyjazdu zawodowego z charakterystyką zarządzanego terenu, sposobem prowadzenia gospodarki leśnej, formami ochrony przyrody oraz udzielił odpowiedzi na pytania zadawane przez uczestników wyjazdu. Następnie grupa udała się pod prawosławną cerkiew wybudowaną w 1802 r., która została niedawno odbudowana po pożarze. Cerkiew była wielokrotnie remontowana. Cechą charakterystyczną jest usytuowanie zakrystii na przedłużeniu sanktuarium, na osi wzdłużnej cerkwi. Cerkiew ta wraz z dzwonnicą stanowi typowy przykład wschodnio-łemkowski budownictwa sakralnego. Kolejnym miejscem zwiedzania było miejsce internowania przez władze PRL – Prymasa Kard. Stefana Wyszyńskiego. Kamień węgielny pod budowę klasztoru został wbudowany 2 sierpnia 1929 r., a ofiarodawcą działki był właściciel dóbr hrabia Stanisław Potocki. Budynek został wybudowany w przeciągu dwóch lat. Od 29 października 1955 r. do 28 października 1956 r. w klasztorze przebywał internowany przez władze PRL Prymas Polski – kard. Stefan Wyszyński. W niedalekiej odległości od klasztoru



znajduje się figura Matki Boskiej Leśnej, która m.in. usunęła jad żmii proszącemu z wiarą o ratunek, zatarła ślady skutego kajdanami akowca, pocieszała i napełniała pokojem oddanego Jej bez reszty Prymasa. W końcowej części zwiedzania terenów Nadleśnictwa Komańcza udaliśmy się na powierzchnie jodłowe oraz bukowe z wykonywanymi cięciami pielęgnacyjnymi.

**Dzień drugi
– 8.10.2010 r.**

W drugi dzień pobytu w Bieszczadach, uczestnicy wyjazdu udali się na pieszą wędrówkę szlakiem wiodącym z Mucznego przez Bukowe Berdo, Tarnicę do Wołosatego. Wędrówkę szlakiem rozpoczęliśmy od podnóża Bukowego Berda, wiodącego początkowo przez łąkę, następnie las, połoninę. Podczas przejścia można było podziwiać malowniczy krajobraz Bieszczad z widokiem na pokonane szczyty, Magurę Stuposiańską, Szeroki Wierch, Kopę Bukowską, Halicz, Połoninę Caryńską, Połoninę Wetlińską, a także zwrócić uwagę na piętrowy układ roślinności występujący w górach.

**Dzień trzeci
– 9.10.2010 r.**

W trzecim dniu wyjazdu udaliśmy się do Nadleśnictwa Lutowskiego. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od punktu widokowego znaj-

dującego się za miejscowością Lutowiska. W następnej kolejności odwiedziliśmy uprawy pochodne świerkowe, rezerwaty przyrody: „Hulskie” im. Stefana Myczkowskiego, „Krywe” Dolina Tworylnego, „Śnieżca wiosenna w Dwerniczku”, drzewostany z naturalnymi odnowieniami jodłowymi oraz zapoznaliśmy się ze stosowanymi metodami przebudowy drzewostanów olchy szarej na siedlisku lasu górskiego. Celem przebudowy drzewostanów olchowych jest przywrócenie możliwie naturalnego charakteru lasom w otulinie BPN poprzez dostosowanie składu gatunkowego drzewostanów do możliwości siedliska przy dominującym udziale buka i jodły.

Dzień czwarty – 10.10.2010 r.

Czwarty dzień wyjazdu został przeznaczony na powrót. W drodze powrotnej grupa udała się do Trójcy oraz Arłamowa. Miejscowość Arłamów położona jest u południowo-wschodniego podnóża Suchego Obycza, w dolinie potoku Arłamówka. Nazwa miejscowości pochodzi prawdopodobnie od słowa Arłaman - włóczęga, gdyż na początku zasiedlały go koczujące plemiona Wołochów i Tatarów. W 1963 r. przybywał tutaj Aleksander Fredro broniąc się przed Kozakami, następnie w 1981 roku internowano pierwszego przewodniczącego „Solidarności” Lecha Wałęsę.

Marian Kraczowski

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA OLESZYCE W DNIACH 13-19 LIPCA 2010 ROKU

Dzień pierwszy – 13.07.2010r.

Lichen

O poranku obudziły nas promienie letniego słońca. Pogoda na wycieczkę zapowiadała się doskonała. Do Lichenia musieliśmy przebyć długą drogę, dlatego też wczesnym rankiem o godzinie 06:00 wszyscy czekali już w doskonałych nastrojach na miejscu zbior-

wiek przyjemnym spacerku, naszym oczom ukazał się niezwykle imponujący widok. Na tle błękitnego nieba, na ogromnym placu wypełnionym zielenią drzew i krzewów oraz tęczowymi barwami pięknych kwiatów widniała majestatyczna Bazylika Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. Jej budowa została rozpoczęta 29 maja 1994r. przez poświęcenie



Bazylika Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu

ki, którym był plac przed budynkiem Nadleśnictwa Oleszyce. Po długiej podróży około godziny 16:00 dotarliśmy na miejsce. Wszyscy marzyli o pysznym obiedzie, orzeźwiającym prysznicu i wygodnym łóżku. Nasze oczekiwania zostały w pełni zaspokojone. Mimo zmęczenia, zaraz po zakwaterowaniu i krótkim odpoczynku udaliśmy się do Sanktuarium, które znajdowało się bardzo blisko miejsca zakwaterowania. Po niedługim, aczkol-

placu pod budowę, a zakończono ją 2 lipca 2007r. 7 czerwca 1999r. bazylikę odwiedził i poświęcił Jan Paweł II. Wydarzenie to upamiętnia stojąca przed świątynią rzeźba, przedstawiająca ks. proboszcza Eugeniusza Makulskiego, oddającego w ręce papieża makietę bazyliki. Przed bazyliką spotkaliśmy się z panią przewodnik, która wprowadziła nas do środka, by ukazać nam pełnię majestatu tej niezwyklej budowli poświęconej Architekto-

wi Świata. Po wejściu oślni nas blask złota i światła płynącego z niezwykłych żyrandoli. Wszystko to zrównoważone było chłodnymi odcieniami marmurów. Ściany ozdobione zostały ogromnymi obrazami o wspaniałych, niezwykle żywych barwach. Widniały na nich także liczne tablice upamiętniające darczyńców, wspomagających budowę świątyni oraz osoby, które swoim życiem zasłużyły na taki zaszczyt. Wśród tych tablic mogliśmy również zobaczyć jedną z najnowszych, upamiętniającą ofiary tragedii smoleńskiej. Duże wrażenie robiła też kopia Całunu Turyńskiego oraz liczne kaplice, które w bardzo interesujący sposób przedstawiała pani przewodnik. Po nacieszeniu oczu blaskiem świątyni wróciliśmy do hotelu, by w końcu zaspokoić głód. Lecz zaraz po pysznym obiedzie wróciliśmy do Bazyliki, by wziąć udział we mszy świętej. Po jej zakończeniu otrzymaliśmy czas wolny, który każdy wykorzystał w najlepszy dla siebie sposób – jedni wyruszyli w poszukiwaniu sklepu, by zdobyć prowiant na dalszą podróż, natomiast inni zażywali rozrywki w niewielkim barze, znajdującym się nieopodal muru okalającego Bazylikę. Po tak intensywnym dniu wszyscy z przyjemnością ułożyli się w łóżkach, by nabrać sił na kolejny dzień.

Dzień drugi – 14.07.2010r.

– kierunek Bruksela

Już po raz drugi bardzo wcześnie przywitaliśmy dzień. Czekala nas bardzo długa droga do Brukseli. Jednak, aby tam dotrzeć, musieliśmy przejechać przez terytorium Niemiec.

Dzień trzeci

– 15.07.2010r.

– zwiedzamy Brukselę

Wczesny poranek po raz trzeci, szybkie śniadanie i w drogę. By rozpocząć zwiedzanie musieliśmy pokonać jeszcze kilkanaście kilometrów, dlatego wszyscy z niecierpliwością wypatrywaliśmy parkingu, na którym zatrzyma się nasz autobus. Bruksela powitała nas pogodą idealną dla zwiedzających. Nasze pierwsze kroki w tym mieście skierowaliśmy w stronę starówki. Po wyjściu z ym wąskiej uliczki naszym oczom ukazał się nadzwyczajny widok. Weszliśmy na niewielki, lecz zachwycający ratusz, otoczony ze wszystkich stron wspaniałymi dziełami architektury. W Brukseli, podobnie jak w Licheniu, towarzyszył nam przewodnik, który w bardzo interesujący sposób, czasem z nutą humoru przedstawił nam największe skarby tego miasta, nie wyłączając barów z doskonałym belgijskim piwem oraz rozpyływającej się w ustach czekolady. Następnie udaliśmy się do centrum Brukseli, aby zobaczyć dwa wspaniałe obiekty stworzone z myślą o Światowej Wystawie: monumentalny model atomu że-



laza (1958r.), powiększony 165 miliardów razy i mierzący 103m oraz prawdziwy chiński domek, znajdujący się w centrum Brukseli. Obie budowle zachwyciły nas nie tylko sporymi rozmiarami, ale również niezwykle kreatywnością ich twórców oraz precyzją z jaką zostały wykonane. Wycieczkę po Brukseli zakończyliśmy krótką wizytą w Waterloo – miejscu słynnej bitwy, będącej ostateczną klęską Napoleona. Na pamiątkę tej bitwy na pobliskim wzgórzu usypano kopiec i postawiono statuetkę lwa patrzącego w kierunku Francji. Prosto z Waterloo, zachwyceni wszystkim, co zobaczyliśmy i głodni kolejnych wrażeń ruszyliśmy do Paryża.

Dzień czwarty

– 16.07.2010r.

– poznajemy Paryż

Pierwszy dzień zwiedzania Paryża rozpoczęliśmy od lekkiego francuskiego śniadania i podróży na Plac Trocadéro, skąd po raz pierwszy mieliśmy okazję podziwiać Wieżę Eiffla. Wieża Eiffla nazywana również „Dumą Paryża” stoi w centrum miasta, nad Sekwaną, u północno – zachodniego krańca Pola

kompleksu budynków Les Invalides, wybudowanego z inicjatywy Ludwika XIV. Les Invalides od początku istnienia służył jako szpital i pensjonat dla inwalidów wojennych. Jedną z głównych atrakcji w Pałacu Inwalidów był grób Napoleona Bonaparte. Następnie skierowaliśmy nasze kroki do Panteonu, znajdującego się w Dzielnicy Łaciń-



Atomium

Marsowego. Została wybudowana na paryską Wystawę Światową w 1889r. Faktycznymi pomysłodawcami konstrukcji wieży Eiffla byli dwaj pracownicy w biurze Gustawa Eiffla, Maurice Koechlin i Emile Nougier, od których Eiffel odkupił prawa autorskie. „Dama Paryża” ma wysokość 320m – jest najwyższą budowlą w Paryżu i piątą co do wysokości we Francji. Kolejnym obiektem na naszej liście był Hotel des Invalides (Pałac Inwalidów) – jeden z elementów

skiej. Od czasu Rewolucji Francuskiej (1791r.) jest on miejscem spoczynku wielu sławnych Francuzów, m.in. Piotra Curie i Marii Curie – Skłodowskiej, Emila Zoli, Woltera i wielu innych. Z Panteonu udaliśmy się do gotyckiej Katedry Notre Dame (Nasza Pani). Znajduje się ona na wyspie na Sekwanie, zwanej Île de la Cité, pochodzi z ok.1163r., a czas jej budowy szacuje się na ok. 170 do 200 lat. Jednak główną atrakcją turystyczną tego dnia było zwiedzanie kom-

pleksu muzeów Luwru. Luwr był niegdyś pałacem królewskim, natomiast dziś stanowi jedno z największych muzeów na świecie, w którym znajdują się zbiory liczące około 35000 dzieł sztuki światowego dziedzictwa o największej sławie, jak na przykład stela z kodeksem Hammurabiego, Nike z Samotraki, Wenus z Milo, Mona Lisa pędzla Leonarda da Vinci i wiele innych. Po długiej i nieco męczącej podróży po świecie sztuki czekała nas chwila relaksu – wieczorny rejs po Sekwanie, będący miłym zakończeniem długiego dnia w Paryżu.



Katedra Notre Dame

Dzień piąty
– 17.07.2010r. –

Paryż jako białe miasto

Drugi dzień w Paryżu przywitał nas miłym aromatem, ponieważ tego dnia odwiedziliśmy Muzeum Perfum Fragonarda, powstałe w 1926r. Zwiedzanie tego obiektu rozpoczęliśmy od części muzealnej, gdzie głównymi eksponatami są modele miedzianej aparatury do destylacji perfum, która z wiadomych powodów wzbudziła duże zainteresowanie oraz piękne i zabytkowe flakoniki do perfum. Następnie przeszliśmy do sklepu firmowego, gdzie mogliśmy nabyć słynne na całym świecie francuskie perfumy. Po małych, aczkolwiek kosztownych zakupach, spacerując Polami Elizejskimi, dotarliśmy do Łuku Triumfalnego, będącego kolejnym ważnym elementem architektury Paryża, który stanowi zakończenie perspektywy Pól Elizejskich. Jego budowę rozpoczęto w

1806r. na zlecenie Napoleona i z przerwami prowadzono do ukończenia w 1836r. Łuk Triumfalny ma wysokość 51m, wyryte są na nim nazwiska 386 oficerów napoleońskich, w tym siedmiu Polaków. Pomnik ten stoi na dawnym Placu Gwiazdy (obecnie plac Charles'a de Gaulle'a), od którego odchodzi promieniście dwanaście ulic, na kształt dwunastoramiennych gwiazdy. Następnym punktem tego dnia było wzgórze Montemartre z Bazyliką Sacre Coeur – historyczny fragment Paryża. Istnieje przypuszczenie, że na tym właśnie wzgórzu około 250r. św. Dionizy – pierwszy biskup Paryża – poniósł męczeńską śmierć; stąd nazwa Mons Martyrum – Wzgórze Męczenników. Natomiast sama bazylika powstała z inicjatywy dwóch francuskich przemysłowców, którzy w czasie wojny francusko – pruskiej (1870 – 1871) przysięgli sobie, że jeżeli po woj-

nie ujrzą Paryż takim, jak przed wojną, wybudują bazylikę ku sercu Jezusowemu i jak mogliśmy się przekonać – dotrzyмали słowa. Zachwyceni pięknym romańsko – bizantyjskiej „białej bazyliki” opuściliśmy Paryż, by udać się do Wersalu, którego budowę rozpoczęto w 1668r. Miejscowość znajduje się pod Paryżem i słynie z zespołu pałacowego, miejsca rezydencji królów francuskich od 1682 roku. Pałac wersalski rozbudowany z rozmachem za Ludwikią XIV, wraz z kompleksem ogrodowo-parkowym jest najwspanialszym dziełem francuskiego klasycyzmu i baroku. Po zwiedzeniu opływającego złotem pałacu wróciliśmy do Paryża, by zakończyć dzień na Wieży Eiffla, skąd rozciąga się cudowna panorama na całe miasto. Istnieją dwa sposoby dotarcia na szczyt wieży: winda i – zdecydowanie mniej popularny, lecz przyjemniej-



Rejs po Sekwanie - Wieża Eiffla nocą

szy i bardziej satysfakcjonujący – schody. Właśnie tego dnia ujrzeliśmy Paryż w pełnej okazałości, przekonując się, iż cała jego zabudowa jest utrzymana w

kolorze białym, co daje zapierający dech w piersiach efekt.

Dzień szósty
– 18.07.2010r.
– pożegnanie
z Paryżem

Ostatni dzień w Paryżu rozpoczęliśmy od udziału we mszy świętej w Katedrze Notre Dame. Po jej zakończeniu pojechaliśmy na słynny Plac Pigalle, znajdujący się w dzielnicy Paryża zwanej zwyczajowo Pigalle. Dzielnica znana jest na całym świecie z tego, że znajdują się w niej liczne domy publiczne oraz teatr Moulin Rouge (Czerwony Młyn), od ponad stu lat cieszący publiczność wspaniałymi występami. Ostatnim i jednym z najciekawszych obiektów, jakie mieliśmy zwiedzić w Paryżu był Ogród Botaniczny – prawdziwa gratka dla wszystkich leśników. Ogród mieści się między Muzeum Przyrodniczym, Dworcem Austerlitz i ruchliwą drogą w kierunku Katedry Notre Dame. Został założony w 1626r., jako królewski ogród roślin leczniczych i był zamknięty dla publiczności do 1650r. Został zaprojektowany i obsadzony przez Guy de La Brosse – lekarza króla Ludwika XIII; jego powierzchnia wynosi 26ha. Ogród Botaniczny jest niezwykle ciekawym obiektem, ponieważ można tu zobaczyć wiele wspaniałych roślin z różnych stref klimatycznych. Spore wrażenie robią drzewa pamiętające czasy Ludwika XIII, jak na przykład robinia popularnie zwana akacją z 1635r., o 100 lat młodszą cedr libański czy po-



Bazylika Sacre Coeur na wzgórzu Montemarte



nad 300-letnia pistacja. Na terenie ogrodu znajduje się Muzeum Historii Naturalnej oraz najstarszy na świecie ogród zoologiczny – Menażeria, pełniący dawniej funkcję królewskiego zwierzyńca. Łazienki tropikalne stanowią środowisko życia dla roślin sprowadzonych głównie z Meksyku i Australii, natomiast w ogrodzie alpejskim możemy spotkać rośliny żyjące w surowych górskich warunkach. Miłośnicy róż najchętniej od-

wiedzają wspaniały ogród różany, gdzie można spotkać najrzsadsze odmiany tych pięknych kwiatów; pełen uroku jest także ogród zimowy. Ciekawostką jest też Mikrozoo, gdzie pod mikroskopem można podglądać życie mikroorganizmów. Ogród Botaniczny jest prawdziwą oazą ciszy i spokoju, pełną zieleni, na tle której rozciąga się paleta najpiękniejszych barw oraz miejscem, którego będąc w Paryżu nie można pominąć. Po wyjściu z Ogro-

du Botanicznego pojechaliśmy na Plac Trocadéro, by ostatni raz popatrzeć na Wierzę Eiffla, a następnie wyruszyliśmy w drogę do Strasburga.

Dzień siódmy
– 19.07.2010r.
– zwiedzamy
Strasburg

Strasburg był ostatnią atrakcją naszej wycieczki. Miasto jest stolicą i głównym ośrodkiem gospodarczym Alzacji, krainy o którą Francja i Niemcy toczyły niegdyś ciągle spory. Leży blisko granicy niemiecko – francuskiej, co jest bardzo widoczne w jego zabudowie. W Strasburgu zwiedziliśmy pełną uroków dzielnicę Petit France – Mała Francja, malowniczą Stareńkę oraz Katedrę Notre Dame. Po zwiedzeniu tego pięknego miasta ruszyliśmy w bardzo długą drogę do domu, która stanowiła ósmy i ostatni dzień niezwykle udanej wycieczki.

Tekst: Henryk Osiowy



Katedra Notre Dame w Strasburgu

SPRAWOZDANIE

Z WYJAZDU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA MIELEC
W DNIACH 8-10 WRZEŚNIA 2010 ROKU**Dzień pierwszy
8 września 2010 r.**

Wyjazd rozpoczął się z samego ranka o godzinie 12⁰⁰ przyjechaliśmy do ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego w Porążynie na terenie Nadleśnictwa Grodzisk Wielkopolski. Następnie udaliśmy się do leśnictwa Bukowiec Stary na pokaz terenowy. Zobaczyliśmy odnowienie po rębni III a, gdzie inicjowano na części powierzchni odnowienie naturalne dębu bezszypułkowego. W 2009 roku zostało wykonane cięcie uprząające w rębni III a z pozostawieniem nasienników dębowych na części powierzchni. Przygotowano glebę pod obsiew broną talerzową i ogrodzono powierzchnię siatką. W 2010 roku na nieobsianej powierzchni zostanie wykonane odnowienie sztuczne Db b, Lp, Wz, Md. Po pokazie terenowym pojechaliśmy zwiedzać Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach, które jest jedną z najstarszych tego typu placówek w Polsce. Mieści się w dawnym zborze ewangelickim z 1763 roku. W muzeum znajduje się około 4 tysiące eksponatów dokumentujących tradycję i historię Straży Pożarnej. Są to m. in. sikawki konne, hełmy – najstarsze skórzane do współczesnych, motopompy, sztandary, samochody strażackie i sprzęt ciężki. Na terenie muzeum zobaczyliśmy pracownię przyrodniczą im. A. Łąckiego,



gdzie można było zobaczyć przepiękne ryciny zwierząt oraz eksponaty przyrodnicze. Następnie wróciliśmy do Porążyna zwiedzać przepiękny pałac, który jest siedzibą Ośrodka Szkoleniowo-wypoczynkowego. Zbudowany został pod koniec XIX wieku, położony w 27-hektarowym zabytkowym parku. Od 1920 roku stał się własnością generała Kazimierza Sosnkowskiego.

**Dzień drugi
9 września 2010 r.**

Następnego dnia wyjechaliśmy do miejscowości Mostki k. Świebodzina na targi EKO-LAS. Na tar-

gach mieliśmy okazję do zapoznania się z aktualnymi technologiami i nowościami produkowanymi dla sektorów związanych z gospodarką leśną i przemysłem drzewnym. Na targach było ponad stu wystawców przedstawiających: urządzenia do pozyskania i zrywki drewna oraz transportu drewna, hodowlę lasu, narzędzia leśne, środki ochrony lasu, pojazdy i środki łączności, ochroną przeciwpożarową w lasach, odzież ochronną, systemy informatyczne, instrumenty pomiarowe, narzędzia, maszyny i urządzenia dla przemysłu drzewnego i tartaczego,

wyroby z drewna. Targi te zostały zorganizowane na terenie leśnym, więc mogliśmy zobaczyć maszyny pracujące w rzeczywistych warunkach w praktyce. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy pracy harwesterów i forwaderów wykonujących pozyskanie, podczas których omawiane były ich możliwości i parametry. Można było zobaczyć pracę rębaków a także łupanie drewna kominkowego. Pokazywano pracę przyczep zrywkowych i żurawi. Ciekawostką była konna dwukółka zrywkowa. Do zobaczenia było szereg prezentacji. Jedną z nich była przygotowana przez ORWLP w Bedoniu pt. „Bezpieczeństwo i Jakość”. Tematem jej było testowanie maszyn i urządzeń wykorzystywanych w leśnictwie i poprawne ich stosowanie.

**Dzień trzeci
10 września 2010 r.**

Tego dnia wybraliśmy się do Gniezna zwiedzać Katedrę Gnieźnieńską (drzwi gnieźnieńskie, skarbiec). Następnie udaliśmy się na teren Nadleśnictwa Gniezno, gdzie przedstawiono nam zagospodarowanie terenów popoli-gonowych i Leśny Ośrodek Edukacji i Rekreacji „Poligon”. Na zakończenie ruszyliśmy w drogę powrotną wstępując do Sanktuarium w Licheniu, gdzie podziwialiśmy rozmach budowl i kunszt budowniczych.

Dariusz Pszeniczny

Ze zbiorów fotografii członków SITLiD

